

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2016

3

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Joanna Buchalska, Mateusz Grochowski
Agnieszka Gołąb, Przemysław Gumiński
Radosław Nowaczewski, Olga Maria Piaskowska
Maciej Plaskacz, Arkadiusz Turczyn
Magdalena Wróbel, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer SA
01-208 Warszawa, ul. Przykopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 4 września 2015 r., IV.510.152.2015.KD, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu Sądu Najwyższego, zagadnienia prawnego:

„Czy sąd wieczystoksięgowy może odmówić dokonania wpisu w księdze wieczystej wówczas, gdy istnieje znana mu urzędowo przeszkoda do jego dokonania, powodująca, że dokonanie wpisu prowadziłoby do naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa?”
podjął uchwałę:

Sąd może oddalić wniosek o wpis do księgi wieczystej, jeżeli istnieje znana mu urzędowo przeszkoda do jego dokonania.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 25 lutego 2016 r., III CZP 86/15, T. Ereciński, T. Bielska-Sobkowicz, J. Gudowski, T. Wiśniewski, H. Pietrkowski, T. Wiśniewski, M. Wysocka, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 26 listopada 2015 r., VI ACz 1385/15, zagadnienia prawnego:

„Czy art. 1049 § 1 k.p.c., w szczególności zdanie drugie, znajduje zastosowanie do egzekucji tytułu wykonawczego, w którym na podstawie art. 480 § 1 k.c. udzielono wierzycielowi umocowania do wykonania na

koszt dłużnika czynności, którą może wykonać także inna osoba, w razie niewykonania jej przez dłużnika w wyznaczonym terminie?”
podjął uchwałę:

Wierzyciel, który w postępowaniu sądowym otrzymał upoważnienie do wykonania czynności na koszt dłużnika (art. 480 § 1 k.c.), może – na podstawie art. 1049 § 1 zdanie drugie k.p.c. – żądać przyznania mu przez sąd sumy potrzebnej do wykonania tej czynności.

(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 106/15, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 4 grudnia 2015 r., V Ga 120/15, zagadnienia prawnego:

„1. Czy przy zgodzie czynnej dorozumianej inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą warunkiem solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą wobec podwykonawcy na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. jest to, by inwestor znał postanowienia dotyczące wysokości wynagrodzenia podwykonawcy lub sposobu jego ustalenia, ewentualnie także zasady lub podstawy odpowiedzialności wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy?

2. Jeżeli wynagrodzenie podwykonawcy jest wyższe od wynagrodzenia wykonawcy uzgodnionego z inwestorem, czy inwestor odpowiada również za wynagrodzenie należne podwykonawcy w zakresie przekraczającym wynagrodzenie wykonawcy?

3. W razie stwierdzenia nieważności umowy o podwykonawstwo z powodu niedochowania formy pisemnej, czy sąd obowiązany jest, czy tylko może rozpoznać roszczenia o zapłatę kierowane przez podwykonawcę na płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a w razie stwierdzenia takiego obowiązku, czy obowiązany jest uprzedzić strony o ewentualności przyjęcia odmiennej kwalifikacji prawnej i zapewnić im możliwość wypowiedzenia się co do tej kwestii?”

podjął uchwałę:

1. Skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c.

2. Podstawę prawną oceny żądań podwykonawcy kierowanych przeciwko inwestorowi wyznaczają przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne. Jeżeli powód wskazał podstawę prawną roszczenia, sąd przewidując możliwość orzeczenia na innej podstawie, powinien uprzedzić o tym strony.

(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 1 grudnia 2015 r., XXIII Ga 1500/15, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalna jest skarga od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej w zakresie zarzutów oddalonych wyłącznie w uzasadnieniu wyroku Krajowej Izby Odwoławczej przy jednoczesnym braku takiego rozstrzygnięcia w sentencji wyroku Krajowej Izby Odwoławczej?”

podjął uchwałę:

Dopuszczalna jest skarga do sądu od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej dotycząca zarzutów oddalonych w uzasadnieniu tego orzeczenia a nierozstrzygniętych w sentencji.

(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 111/15, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 2 grudnia 2015 r., II Ca 487/15, zagadnienia prawnego:

„Czy w sytuacji, gdy Skarb Państwa zastępowany przez starostę (prezydenta miasta na prawach powiatu) w postępowaniu wieczysto-

księgowym wykazuje stosownymi dokumentami, że ujawnione w dziale II księgi wieczystej w czasie obowiązywania do dnia 1 października 1990 r. art. 128 k.c., jako reprezentant Skarbu Państwa – przedsiębiorstwo państwowe zostało zlikwidowane i nie istnieje, zachodzi podstawa do ujawnienia jako reprezentanta Skarbu Państwa w dziale II tej księgi wieczystej – starosty (prezydenta miasta na prawach powiatu) na podstawie art. 11 ust. 1 w związku z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 782)?”
podjął uchwałę:

Starosta (prezydent miasta na prawach powiatu) może być wpisany w dziale II księgi wieczystej jako organ reprezentujący Skarb Państwa na podstawie art. 11 ust. 1 w związku z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst : Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.).

*(uchwała z dnia 25 lutego 2016 r., III CZP 109/15, K. Pietrzykowski,
M. Koba, J. Kaspryszyn)*

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA

III CZP 10/16

„Czy w sprawie o sprostowanie publikacji prasowej, wniesionej na podstawie art. 31a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, zdolność sądową strony pozwanej należy łączyć z podmiotowością redaktora naczelnego w stosunkach regulowanych prawem prasowym czy też z podmiotowością osoby fizycznej powołanej na stanowisko redaktora naczelnego”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 grudnia 2015 r., I ACz 2418/15, J. Paszkowski, B. Trębska, R. Obrębski)

Sąd drugiej instancji odniósł się m.in. do pojęcia zdolności sądowej, wskazując, że jest ona łączona z podmiotowością prawną uczestników obrotu cywilnego; wynika ze zdolności prawnej, co ma również zastosowanie w stosunkach regulowanych Prawem prasowym. Sąd określił zdolność sądową jako podmiotową przesłankę procesową transponującą na postępowanie cywilne materialnoprawny status jego stron i uczestników. Wskazując na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2003 r., III CK 90/02 (nie publ.) oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., III CZP 79/08 (OSNC 2009, nr 5, poz. 69), podniósł, że nie zostało zbadane to, kto jest podmiotem, na którego zostaje nałożony obowiązek opublikowania sprostowania, czyli w którym imieniu i przez kogo jest realizowany – czy przez redaktora, będącego podmiotem stosunków regulowanych Prawem prasowym realizującym

we własnym imieniu obowiązek, czy przez osobę powołaną na to stanowisko, która też musiałaby działać we własnym imieniu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w praktyce wymiaru sprawiedliwości zostało przyjęte, iż po stronie pozwanej powinna występować osoba fizyczna, która była albo jest redaktorem naczelnym czasopisma. Tym samym zdolność sądową pozwanego należy łączyć z podmiotowością prawną piastuna stanowiska redaktora naczelnego, bez względu na to, w czym imieniu powinny być podejmowane czynności związane z podstawą faktyczną tych spraw oraz pomijając określenie skutków wydania wyroku uwzględniającego powództwo. Podał, że osoby fizyczne pełniące funkcję redaktora naczelnego oznaczane są własnym imieniem i nazwiskiem albo do imienia i nazwiska dodawane jest oznaczenie „redaktor naczelny” określonego czasopisma lub wydawnictwa. Istnieją również przypadki oznaczania pozwanego jako redaktora naczelnego konkretnego czasopisma i w dalszej części określonego poprzez podanie imienia i nazwiska osoby powołanej na to stanowisko w momencie wydawania wyroku. Z takiego sformułowania wynika obowiązek opublikowania sprostowania tylko przez redaktora naczelnego czasopisma, a nie osobę fizyczną powołaną na to stanowisko.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z systemowego punktu widzenia osoby fizyczne nie powinny występować jako strony w sprawach dotyczących stosunków, w ramach których piastują jedynie określoną funkcję związaną z działaniem innego podmiotu i nie działają we własnym imieniu. Zdolność sądowa łączona jest wówczas z podmiotowością związaną z określonym stanowiskiem, a nie zdolnością prawną osób fizycznych piastujących dane funkcje, co zgodne jest z unormowaniami Prawa prasowego i nie narusza zasad prawa cywilnego dotyczących podmiotowości, a także oddaje istotę zdolności sądowej. Co więcej, pozwala na spójne rozwiązanie sytuacji związanych ze zmianą redaktora naczelnego w toku postępowania albo po jego zakończeniu oraz wzmaga poziom skuteczności postępowania sądowych. Sąd Apelacyjny dostrzegł, że problematyczna może okazać się zmiana osoby redaktora naczelnego w toku sprawy o sprostowanie publikacji prasowej, więc należy również uwzględnić to, iż na odwołanego redaktora naczelnego nie można nałożyć niewykonalnego obowiązku, a odwołanie zależne jest od wydawcy. Uwzględnieniu powinna podlegać też ewen-

tualna zmiana na stanowisku redaktora naczelnego po prawomocnym uwzględnieniu powództwa oraz problemy egzekucji roszczeń. Nowy redaktor naczelny nie jest następcą prawnym poprzedniego lub nowym dłużnikiem, co rodzi wątpliwości w zakresie przenoszenia obowiązku opublikowania sprostowania.

Prowadzi to do wniosku, że podmiotem zobowiązanym jest redaktor naczelny, a nie osoba, która została powołana na to stanowisko w konkretnym czasopiśmie. Podmiotowość redaktora ogranicza się do specyficznych stosunków regulowanych Prawem prasowym, sprowadzających się do kierowania redakcją, w tym wpływania na treść publikacji. Strona powodowa zazwyczaj nie przywiązuje wagi do osoby piastującej stanowisko redaktora naczelnego i ewentualnej zmiany na tym stanowisku, a celem jej jest to, aby redaktor naczelny doprowadził do publikacji sprostowania w kierowanym przez niego czasopiśmie. Redaktor naczelny jest podmiotem Prawa prasowego, którym nie jest osoba fizyczna powołana na stanowisko redaktora naczelnego.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że w sprawach o sprostowanie publikacji prasowej podmiotem biernie legitymowanym jest redaktor naczelny, na którego należy nakładać obowiązek opublikowania sprostowania bez konieczności oznaczenia piastuna z imienia i nazwiska, a nie osoba piastująca taką funkcję. Sąd w ramach argumentacji o charakterze systemowym nawiązał też do uznawania zdolności sądowej podmiotów, których zdolność sądowa jest łączona ze stanowiskiem, a nie z podmiotowością osoby aktualnie wykonującej określoną funkcję (np. syndyk masy upadłości, czy też prokurator).

A.T.

*

III CZP 11/16

„Czy dopuszczalne jest stosowanie w drodze analogii do regresu między ubezpieczycielami w przypadku podwójnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego przepisu art. 824¹ § 2 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 stycznia 2016 r., XXIII Ga 1264/15, B. Litwiniec, A. Gałas, B. Wadowski)

Sąd Okręgowy zauważył, że za poglądem, zgodnie z którym zasada proporcjonalnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w przypadku podwójnego ubezpieczenia nie ma zastosowania do ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, przemawia brak wyraźnej podstawy prawnej pozwalającej zastosować taką zasadę wprost. Niezasadna jest ewentualna analogia do art. 824¹ § 2 k.c. ze względu na pojęcie „wartość ubezpieczeniowa” i niemożliwość ustalenia, czy łączne sumy ubezpieczeń przewyższają wartość ubezpieczeniową. Ubezpieczenia obowiązkowe OC bazują na odmiennym pojęciu „suma gwarancyjna”. Nie występuje tu również odpowiedzialność deliktowa (solidarna), a sprawca szkody jest tylko jeden, co powoduje niemożliwość ustalenia proporcji winy sprawcy; pozwany nie jest współdłużnikiem powoda. Każdy z ubezpieczycieli był zobowiązany do zapłaty na rzecz poszkodowanego pełnego odszkodowania, a ten, który je wypłacił, zrealizował w całości jego obowiązek wynikający z umowy ubezpieczenia OC. Artykuł 824¹ k.c. odnosi się wyłącznie do ubezpieczenia mienia, a nie do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu. Problematyczny byłby też ewentualny zakres rozliczeń ubezpieczycieli.

Dopuszczalność analogicznego stosowania art. 824¹ § 2 k.c. do roszczenia regresowego będącego przedmiotem pytania prawnego uzasadniana jest tym, że pojęcia wartości ubezpieczeniowej w ubezpieczeniach majątkowych i sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniach obowiązkowych sprowadzają się do tożsamyh kategorii dla ubezpieczyciela w wymiarze ekonomicznym, wyznaczających zakres odpowiedzialności. Wspiera to także systematyka kodeksu cywilnego (z uwzględnieniem art. 822 i art. 824¹ § 2 k.c.) oraz założenie racjonalności ustawodawcy. Świadczenie uzyskane od ubezpieczyciela nie może być wyższe niż suma gwarancyjna określona w umowie z tym ubezpieczycielem, a ubezpieczyciele rozliczają się wzajemnie w proporcji odniesionej do sum gwarancyjnych. Skoro ustawodawca przewiduje możliwość wzajemnych rozliczeń ubezpieczycieli przy ubezpieczeniach dobrowolnych, to tym bardziej możliwość ta powinna istnieć przy ubezpieczeniach obowiązkowych. Brak wyraźnej regulacji nie neguje więzi prawnej będącej źródłem uprawnień i obowiązków w wewnętrznym stosunku ubezpieczycieli, nie jest on zamierzony i istnieje potrzeba zastosowania zasad słuszności.

Za tym stanowiskiem przemawia również obiektywny charakter ochrony ubezpieczeniowej, istota zasady sprawiedliwości i równego traktowania podmiotów względem prawa, czy zasada racjonalnego funkcjonowania porządku prawnego. Ochrona ubezpieczeniowa nie zależy od wyboru ubezpieczyciela przez uprawnionego i nie ma charakteru losowego; ryzykiem objęte jest zaistnienie zdarzenia powodującego szkodę, a nie działanie uprawnionego. Ponadto ubezpieczyciel, który nie wypłacił odszkodowania, byłby bezpodstawnie wzbogacony, gdyż otrzymując składki zostałyby zwolnione z obowiązku wypłaty odszkodowania.

Analogiczny problem został omówiony w sprawie III CZP 16/16 (*vide* niżej).

A.T.

*

III CZP 12/16

„Czy samoistny posiadacz jest legitymowany biernie w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości (art. 224 i 225 k.c.) wówczas, gdy oddał nieruchomość w posiadanie zależne?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2015 r., I ACa 272/15, Z. Adamczyk, D. Markiewicz, R. Dzięczek)

Sąd Apelacyjny wskazał, że w judykaturze istnieją dwie sprzeczne koncepcje odnoszące się do tego, czy samoistny posiadacz ma legitymację bierną w razie wystąpienia z żądaniem zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z budynku.

Z jednego stanowiska wynika, że biernie legitymowany w sprawie windykacyjnej jest ten, kto faktycznie włada rzeczą, natomiast osobą legitymowaną biernie w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy jest jej posiadacz – w zależności od stanu sprawy – samoistny albo zależny. W konsekwencji roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z budynku (odpowiednio – lokali) bez tytułu prawnego może przysługiwać byłemu właścicielowi nieruchomości warszawskiej lub jego następcy prawnemu przeciwko m.st. Warszawie albo Skarbowi Państwa za okres, w którym budynek (odpowiednio – lokale) nie był

przedmiotem najmu. Oddanie przez m.st. Warszawę albo Skarb Państwa lokali w najem skutkuje tym, że te podmioty stają się legitymowane biernie w sprawie z powództwa o zwrot pobranych pożytków cywilnych w postaci czynszu najmu albo ich wartości, a w zależności od ustaleń dotyczących złej lub dobrej wiary – także w zakresie dalszych roszczeń, o których mowa w art. 225 k.c.

Pogląd przeciwny został zaprezentowany w orzecznictwie sądów powszechnych, które wskazywały, że nie jest decydujące, czy posiadacz efektywnie korzystał z rzeczy ani jak często korzystał i w jakich formach. Ważne jest, że znalazł się w sytuacji pozwalającej na korzystanie z rzeczy w taki sposób, w jaki mogą to czynić osoby, którym przysługuje do rzeczy określone prawo. Inaczej mówiąc, miał możliwość bez wątplenia używania rzeczy, pobierania z niej pożytków, przekształcenia itp. działań. Samo oddanie rzeczy w posiadanie zależne na podstawie umowy najmu, nie jest przeszkodą do przypisania wynajmującemu statutu posiadacza samoistnego. Przeciwnie, stanowi przejaw właścicielskiego władania rzeczą, a zarazem dowód wykonywania samoistnego posiadania rzeczy przez wynajmującego. Okoliczności sprawy, czyli władanie spornym budynkiem, w stosunku do najemców lokali występowanie jako wynajmujący, pobieranie czynszu, a ponadto ponoszenie kosztów eksploatacji budynku i powoływanie się na okoliczność wydatkowania na ten cel środków powoduje, że zachodzą pełne podstawy do przyjęcia, że m.st. Warszawa jest legitymowane do występowania w tej sprawie po stronie pozwanej.

Sąd Apelacyjny wskazał, że u podstaw, przedstawionych poglądów leży kwestia związku pomiędzy roszczeniami uzupełniającymi a roszczeniem windykacyjnym. Istnienie tego związku jest oczywiste i nie budzi wątpliwości, jednak występują zasadnicze różnice w jego wykładni w kontekście niekwestionowanych także poglądów o samodzielności i niezależności obu roszczeń. Zagadnienie to ma istotne znaczenie w niniejszej sprawie, determinuje bowiem kwestię, czy pozwane m.st. Warszawa jest zobowiązane do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie w stosunku tylko do tych lokali, których nie wynajęło, czy też w stosunku do wszystkich lokali, które były w jego posiadaniu. Niezależnie jednak od związania tego zagadnienia z niniejszą sprawą, ma ono również wymiar bardziej ogólny, odnoszący się do roszczeń by-

łych właścicieli nieruchomości warszawskich, którzy latami pozbawieni byli możliwości korzystania z przysługującego im prawa własności lokali mieszkalnych.

O.M.P.

*

III CZP 13/16

„Czy nieprzedstawienie przez kierownika podmiotu leczniczego stanowiska po otrzymaniu wniosku przekazanego przez wojewódzką komisję do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych (art. 67d ust. 6 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz.U. z 2009 r. Nr 52, poz. 417 ze zm.) oznacza, w świetle brzmienia art. 67d ust. 6 zdanie ostatnie, utratę przez podmiot leczniczy możliwości kwestionowania wniosku w zakresie dotyczącym okoliczności w nim wskazanych oraz proponowanej w nim wysokości zadośćuczynienia, w toku dalszego postępowania, mimo przysługującego mu prawa do złożenia umotywowanego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy (art. 67j ust. 7); czy w wypadku nieprzedstawienia stanowiska (art. 67d ust. 6) i złożenia przez podmiot leczniczy propozycji zadośćuczynienia w trybie art. 67k ust. 2 i 10 w wysokości innej niż we wniosku, wojewódzka komisja wystawia zaświadczenie stanowiące tytuł wykonawczy (art. 67k ust. 2, 3 i 4) stwierdzający wysokość zadośćuczynienia, jak we wniosku?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 grudnia 2015 r., I ACa 1426/15, A. Marszałek, I. Biedroń, G. Karaś)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wątpliwości interpretacyjne budzi art. 67d ust. 6 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (jedn. tekst: Dz.U. 2012, poz. 159. ze zm. – dalej: „ustawa”), a w istocie jego ostatnie zdanie. Dosłowna, językowa wykładnia prowadzi do wniosku, że brak reakcji na zobowiązanie do zajęcia stanowiska w sprawie na wstępnym etapie postępowania pozbawia podmiot leczniczy możliwości kwestionowania wszelkich okoliczności związanych z samym zdarzeniem, którego ocena jest przedmiotem po-

stępowania, jak i wysokości należnych ewentualnie wnioskodawcom kwot. Tymczasem ustawa przewiduje w art. 67j ust. 7 możliwość odwołania od orzeczenia Komisji, stanowiąc, że w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem podmiotowi składającemu wniosek, kierownikowi podmiotu leczniczego prowadzącego szpital oraz ubezpieczycielowi, o których mowa w art. 67i ust. 2, przysługuje prawo złożenia do wojewódzkiej komisji umotywowanego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. W żaden sposób prawa tego nie ogranicza i nie różni w zależności od dotychczasowej postawy stron.

Uznanie, że art. 67d ust. 6 zdanie ostatecznie uniemożliwia podniesienie zarzutów w zakresie tam wskazanym, prawo odwołania podmiotu leczniczego byłoby istotnie ograniczone, wydaje się, że niemal wyłącznie do zarzutu wadliwego przyjęcia braku ustosunkowania się do wniosku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, można w tym uregulowaniu dopatrywać się pewnej analogii do przepisów kodeksu postępowania cywilnego o wyroku zaocznym, choć przepisy ustawy są jednak bardziej restrykcyjne, gdyż brak reakcji na wniosek oznacza akceptację zawartego w nim stanowiska (rodzaj uznania) przez podmiot leczniczy, czyli drugą stronę sporu, i ogranicza możliwości oceny oraz weryfikacji przytoczonych we wniosku okoliczności i żądań finansowych, skoro Komisja zaniechała oceny zebranego materiału z uwagi na statutowy skutek bezczynności podmiotu leczniczego.

Idąc dalej, kodeks postępowania cywilnego pozwala na zaskarżenie wyroku zaocznego sprzeciwem i zgłoszenie w nim zarzutów, okoliczności faktycznych i dowodów (art. 344 k.p.c.), natomiast wykładnia językowa przepisów ustawy praktycznie taką możliwość eliminuje, mimo że przewiduje odwołanie od orzeczenia Komisji przez zgłoszenie żądania ponownego rozpatrzenia sprawy. Można mniemać, że ustawodawca zmierzał tą drogą do dyscyplinowania podmiotów leczniczych i przymuszenie ich tą drogą do aktywnego uczestnictwa w sporach przed komisjami lub ugodowego ich załatwiania. Wydaje się jednak, że taka interpretacja, która praktycznie przesądza merytoryczny wynik sporu na wstępnym jego etapie i to z przyczyn formalnych, nie jest prawidłowa i pozostaje w sprzeczności z dalszymi przepisami ustawy.

Analiza tych przepisów, ich wzajemna relacja i kolejność umieszczenia w rozdziale 13a „Zasady i tryb ustalania odszkodowania i zadośćuczyn-

nienia w przypadku zdarzeń medycznych” pozwala skłonić się do poglądu, że skutki nieprzedstawienia stanowiska, o którym mowa w art. 67d ust. 6 ustawy, odnoszą się do pierwszego postępowania przed Komisją, natomiast ta wstępna bierność traci znaczenie w razie złożenia umotywowanego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, bez ograniczenia co do treści i charakteru zarzutów.

O.M.P.

*

III CZP 14/16

„Czy prowadzenie postępowania administracyjnego o ustanowienie prawa wieczystego użytkowania, po stwierdzeniu nieważności decyzji odmawiającej ustanowienie własności czasowej nieruchomości objętej działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279), przerywa bieg przedawnienia pieniężnego roszczenia odszkodowawczego za szkodę spowodowaną nieustanowieniem tego prawa (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.)?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 1080/14, A. Górski, M. Romańska, K. Weitz)

Sąd Najwyższy przedstawił poglądy wyrażone w dotychczasowym orzecznictwie odnoszącym się do dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (np. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, w uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 grudnia 2006 r., III CZP 99/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012 r., IV CSK 151/12, lub wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2013 r., I CSK 637/12).

Poszukując odpowiedzi na pytanie, jaki wpływ ma rozpoznanie sprawy w postępowaniu administracyjnym (o przyznanie prawa użytkowania wieczystego) na możliwość dochodzenia pieniężnego roszczenia odszkodowawczego za skutki wadliwej decyzji w postępowaniu sądowym, Sąd Najwyższy zauważył, że w tej kwestii zarysowały się dwa rozbieżne stanowiska prawne.

Zgodnie z jednym, prowadzenie postępowania administracyjnego o ustanowienie prawa wieczystego użytkowania nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikającej z wydania nieważnej decyzji administracyjnej, dochodzonego przed sądem powszechnym. Podstawowym argumentem powoływanym za tym poglądem jest to, że postępowanie administracyjne o przyznanie uprawnień prawa wieczystego użytkowania jest odrębnym i samoistnym postępowaniem, które nie dotyczy roszczenia odszkodowawczego dochodzonego na drodze sądowej, a tym samym nie spełnia kryteriów, o których mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 499/08 oraz z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 142/13).

Według drugiego stanowiska, wyrażonego najpełniej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 r., I CKN 1038/98, jeżeli poszkodowany wybrał restytucję naturalną, a następnie zmienił żądanie na świadczenie pieniężne, to pierwsza czynność przerywa bieg przedawnienia, domaganie się bowiem restytucji naturalnej jest tym samym odszkodowaniem, dochodzonym jedynie w innej formie.

Sąd Najwyższy w składzie przedstawiającym zagadnienie prawne skłonił się za przyjęciem drugiego stanowiska.

A.Z.

*

III CZP 15/16

„1. Czy wyznaczony przez sąd postanowieniem wydanym w trybie art. 1049 § 1 k.p.c. termin na wykonanie przez dłużnika czynności zastępowalnej rozpoczyna bieg z dniem doręczenia dłużnikowi powyższego postanowienia, czy z dniem uprawomocnienia się tego postanowienia?

2. Czy do kosztów postępowania niezbędnych do celowego dochodzenia praw (art. 98 § 1 k.p.c.) zaliczają się koszty wykonania przez wierzyciela czynności, do wykonania której został on umowiony na koszt dłużnika postanowieniem sądu wydanym w trybie art. 1049 § 1 k.p.c., jeżeli wykonanie tej czynności przez wierzyciela nastąpiło po nadaniu przez sąd klauzuli wykonalności powyższemu postanowieniu, lecz przed uprawomocnieniem się postano-

wienia Sądu wyznaczającego dłużnikowi termin na wykonanie tej czynności?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 14 stycznia 2016 r., X Ga 309/15, A. Tomanek, M. Cichocka, I. Giernatowska)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w orzecznictwie nie rozważano do tej pory problemu, czy termin dla dłużnika, określony w postanowieniu wzywającym go do wykonania określonej czynności, biegnie od dnia wydania tego postanowienia (doręczenia go dłużnikowi), czy też od jego uprawomocnienia się, a w konsekwencji, czy wierzyciel jest uprawniony do wykonania czynności zastępowalnej dopiero po uprawomocnieniu się tego postanowienia.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne wskazał również, że kwestia ta była rozważana w doktrynie. Przyjmuje się, że początek biegu terminu zakreślonego dłużnikowi do wykonania czynności niezastępowalnej należy liczyć od chwili uprawomocnienia się postanowienia zawierającego wezwanie. Stanowisko takie było zajmowane zarówno w starszym piśmiennictwie, jak i w najnowszych publikacjach. Jak zauważył Sąd drugiej instancji, poglądy te nie zostały jednak bliżej uzasadnione.

Sąd Okręgowy skłonił się do odmiennej oceny tej kwestii. Zgodnie z art. 360 k.p.c., postanowienia stają się skuteczne w takim zakresie i w taki sposób, jaki wynika z ich treści, z chwilą jego ogłoszenia, a jeżeli ogłoszenia nie było – z chwilą podpisania sentencji. W doktrynie przeważa pogląd, że w art. 360 k.p.c. pojęcie skuteczności zostało użyte w znaczeniu wszelkich skutków, jakie wywiera postanowienie, poza jego wykonalnością w drodze egzekucji oraz prawomocnością. Regułą wyrażoną w art. 360 k.p.c. należy odnosić, w związku z art. 13 § 2 k.p.c., do postanowienia wyznaczającego dłużnikowi termin do wykonania czynności zastępowalnej, określonej w tytule wykonawczym obejmującym postanowienie sądu o zabezpieczeniu powództwa. Postanowienie to, wydawane na podstawie przepisów o egzekucji świadczeń niepieniężnych (art. 1049 § 1 k.p.c.), nie ma przymiotu wykonalności, jednak staje się ono, z dniem jego wydania, skuteczne w zakresie terminu wyznaczonego dłużnikowi na wykonanie czynności objętej tytułem wykonawczym.

Należy podkreślić, że w postępowaniu egzekucyjnym zasadą jest, że postanowienia sądu stają się wykonalne z dniem ich wydania, a tylko

niektóre dopiero z chwilą uprawomocnienia się (art. 852 § 3, art. 952, art. 998 i art. 1028 § 4 k.p.c.). Założenie to należy odnosić również do skutków postanowienia sądu innych niż jego wykonalność na drodze egzekucji. Skoro zatem sąd wyznaczył dłużnikowi postanowieniem termin do wykonania czynności niezastępowalnej na podstawie art. 1049 § 1 k.p.c., to należy przyjąć, że wyznaczenie tego terminu uzyskało skutek z dniem doręczenia dłużnikowi odpisu tego postanowienia.

A.Z.

*

III CZP 16/16

„Czy zakładowi ubezpieczeń, który wypłacił odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego, przysługuje roszczenie regresowe o częściowy zwrot tego odszkodowania od innego zakładu ubezpieczeń, będącego stroną umowy ubezpieczenia OC posiadacza tego samego pojazdu mechanicznego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2015 r., XXIII Ga 1444/15, B. Litwiniec, W. Piber, A. Łazarska)

Zdaniem Sądu Okręgowego, za twierdzącą odpowiedzią na postawione pytanie przemawiają względy słusznościowe, a zasadnicze znaczenie ma wykładnia celowościowa art. 828 § 1 k.c. oraz 824¹ § 2 k.c., które należy stosować odpowiednio do umów obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Sąd drugiej instancji uznał, że intencją ustawodawcy było rozłożenie odpowiedzialności odszkodowawczej pomiędzy zakłady ubezpieczeń, które za tożsame zdarzenie ubezpieczeniowe odpowiadają w oparciu o jednakową podstawę prawną. Ponadto rozważył możliwość odpowiedniego stosowania art. 441 § 2 i 3 k.c.

Za negatywną odpowiedzią, zdaniem Sądu Okręgowego, przemawia to, że nie istnieje żaden przepis, który daje wprost podstawę dochodzenia roszczenia regresowego przez zakład ubezpieczeń od innego zakładu ubezpieczeń, w okolicznościach podwójnego ubezpieczenia pojazdu od odpowiedzialności cywilnej. W szczególności istnienie takiego roszczenia nie wynika bezpośrednio tylko z samej analizy językowej art. 828

§ 1 i art. 824¹ § 2 k.c. których celem zapobieżenie uzyskania przez ubezpieczonego świadczenia przekraczającego wysokość szkody. Ubezpieczyciele odpowiadają *in solidum*, a poszkodowany może dochodzić roszczeń według własnego wyboru od każdego z nich albo kilku z nich łącznie do czasu naprawienia szkody w całości. Jedyłą granicą dla każdego ubezpieczyciela będą postanowienia konkretnej umowy, w szczególności wyznaczające granice sumy gwarancyjnej.

Sąd Okręgowy przypomniał stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 203/05 (nie publ.), w którym wskazano, że podstawą regresu zakładu ubezpieczeń w dziedzinie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie może być art. 828 k.c., ale jedynie właściwy przepis szczególny.

Uznał za wątpliwe, że odpowiednie stosowanie przedmiotowych przepisów w analogicznych, jak w niniejszej sprawie, stanach faktycznych i prawnych, wynika z luki prawnej. Istniejący stan prawny może raczej wskazywać, że ustawodawca nie miał woli przyznania zakładowi ubezpieczeń omawianego roszczenia regresowego.

M.M.

*

III CZP 17/16

„Czy przepis art. 22 ust. 2 w związku z art. 9 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowej (jedn. tekst: Dz.U. 2015, poz. 966) obejmuje swym zakresem nieruchomości drogowe o statusie dróg publicznych, a jeżeli tak, to czy stanowi on samodzielną podstawę umożliwiającą w trybie w nim przewidzianym przejście własności nieruchomości mającej status drogi publicznej na inny podmiot publiczny (Skarb Państwa, jednostkę samorządu terytorialnego) o innym statusie publicznoprawnym; z wyłączeniem regulacji ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 460)?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 stycznia 2016 r., V ACa 318/15, Z. Kołaczyk, W. Namirska, I. Wilk)

Istotą problemu jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zbieg dwóch szczególnych regulacji ustawowych. Pozytywną odpowiedź na przedstawione pytanie można tłumaczyć tym, że „specustawa” przeciwpowodziowa nie zawiera zastrzeżenia wyłączającego jej stosowanie w zakresie, w jakim może dojść do kolizji jej regulacji z innymi regulacjami prawnymi dotyczącymi obrotu nieruchomościami. Sąd drugiej instancji uznał zatem, uwzględniając cele i założenia ustawy, że zamierzeniem ustawodawcy wprowadzającego szczególny tryb związany z przekształceniami własnościowymi w zakresie niezbędnym do realizacji objętych ustawą inwestycji było wyłączenie utrudnień i ograniczeń innych ustaw; wskazany tryb ma pierwszeństwo przed kolidującymi z nim regulacjami innych aktów prawnych i wynikającymi z nich wymaganiami i ograniczeniami, czego wyrazem jest regulacja zawarta w art. 29 i art. 18 ustawy.

Odnosnie do nieruchomości, o których mowa w art. 9 pkt 5 lit. b, ustawodawca w art. 22 ust. 2 „specustawy” przyznał jednak właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu roszczenie cywilnoprawne o wykup tych nieruchomości, realizowane umownie na wniosek uprawnionego spełniający wymagania formalne przewidziane w tym przepisie lub w razie odmowy zawarcia umowy przeniesienia własności, przymusowo na podstawie art. 64 k.c. w związku z art. 1047 k.p.c. Uprawnia to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do sięgnięcia do orzecznictwa dotyczącego tego roszczenia, w którym wskazano na cywilnoprawny charakter roszczenia o wykup i możliwość jego dochodzenia w drodze przymusu. Do zmiany własności drogi publicznej (tzw. publiczna *res extra commercium*) może dojść tylko pomiędzy podmiotami publicznymi, co nie oznacza w świetle regulacji ustawy o drogach publicznych, że taka zmiana następuje w drodze obrotu cywilnoprawnego. Szczególny tryb przeniesienia własności nieruchomości stanowiącej drogę publiczną pomiędzy podmiotami publicznoprawnymi przewidziany w prawie drogowym wyłącza nie tylko potrzebę, ale i możliwość dokonywania czynności cywilnoprawnych, a więc zawierania umów przenoszących własność takich nieruchomości. Dopiero pozbawienie drogi charakteru drogi publicznej umożliwia uczynienie jej przedmiotem obrotu cywilnoprawnego.

Można zatem uznać, że co do stanowiących drogi publiczne nieruchomości został w sposób szczególny uregulowany sposób przenoszenia

prawa własności takich nieruchomości pomiędzy podmiotami prawa publicznego niepodlegający zasadom prawa cywilnego. Nieruchomość gruntowa drogi publicznej jest szczególnego rodzaju przedmiotem własności, podlegającym szczególnemu reżimowi dotyczącemu zmiany podmiotu jej własności a wynikającemu z regulacji problematyki dróg publicznych ustawy. Szczególna regulacja ustawy o drogach publicznych w tym zakresie nie została wprost wyłączona przez przepisy ustawy przeciwpowodziowej.

Sąd Apelacyjny rozważył również, że pomiędzy tymi regulacjami nie zachodzi stosunek podporządkowania. Obie ustawy mają szczególny charakter, co w przypadku ustawy przeciwpowodziowej nie oznacza, że eliminuje ona całkowicie regulację innych ustaw szczególnych, zwłaszcza w spornym przedmiocie. Przepis art. 22 ust. 2 ustawy, przyznając prawo wykupu, nie określa, jak to prawo ma być realizowane ani nie zwalnia z obowiązku dochowania wymagań wynikających z innych norm dotyczących przeniesienia własności nieruchomości (np. wymagania formy umowy). Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że przedmiotem ustawy przeciwpowodziowej nie jest problematyka dróg publicznych, lecz kwestia realizacji inwestycji przeciwpowodziowych i związanych z tym skutków.

Ustawa przeciwpowodziowa w sposób wyraźny wyłączyła stosowanie przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych (art. 29 ust. 1) i o rodzinnych ogródkach działkowych (art. 18), nie zawiera zaś takiej regulacji w odniesieniu do ustawy o drogach publicznych, a to, że jednocześnie nie odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów ustawy o drogach publicznych nie oznacza *per se* wyłączenia tej regulacji w ogólności.

Wprowadzony w art. 22 ust. 2 ustawy cywilnoprawny tryb wykupu objętych tą regulacją nieruchomości nie uchyla szczególnych regulacji ustawy o drogach publicznych dotyczących ograniczenia obrotu, trybu i sposobu zmiany własności nieruchomości stanowiących drogi publiczne. Zaliczanie określonych nieruchomości drogowych – dróg gminnych – jako części inwestycji przeciwpowodziowej, niezbędnych do jej funkcjonowania, nie jest równoznaczne z wyłączeniem drogi z użytkowania, a jedynie z trwałym ograniczeniem korzystania z nich, będącego konsekwencją funkcjonalnego związku z realizowaną inwestycją.

Sąd Okręgowy uznał, że regulacja art. 22 ust. 2 ustawy przeciwpowodziowej, uwzględniająca szczególny charakter dróg publicznych przy

niepozbowaniu jednocześnie ich tego statusu w sposób przewidziany przepisami ustawy o drogach publicznych, nie ma do tej kategorii nieruchomości zastosowania.

M.M.

*

III CZP 18/16

„Czy klient niewypłacalnego biura podróży może samodzielnie dochodzić w sporze z ubezpieczycielem zobowiązany z tytułu umowy gwarancji ubezpieczeniowej »turystycznej« zawartej według wymagań załącznika Nr 2 do rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 21 kwietnia 2011 r. w sprawie wzorów formularzy umowy gwarancji bankowej, umowy gwarancji ubezpieczeniowej oraz umowy ubezpieczenia na rzecz klientów, wymaganych w związku z działalnością wykonywaną przez organizatorów turystyki i pośredników turystycznych (Dz.U. z 2011 r. Nr 88, poz. 499) zwrotu wpłat wniesionych tytułem zapłaty za imprezę turystyczną, w wypadku gdy z przyczyn dotyczących organizatora turystyki lub pośrednika turystycznego oraz osób, które działają w ich imieniu impreza turystyczna nie zostanie zrealizowana, czy też wyłączna czynna legitymacja na podstawie art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 196) przysługuje marszałkowi województwa?»

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 11 stycznia 2016 r., II Ca 842/15, K. Oleksiak, K. Lisek, J. Czernecka)

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z wykładnią językową art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych beneficjentem gwarancji jest wyłącznie marszałek województwa. Uznał, że Sąd Najwyższy podzielił to zapatrywanie w wyroku z dnia z 15 października 2015 r., II CSK 836/14 (BSN 2015, nr 12, s. 13) w odniesieniu do roszczenia o pokrycie kosztów powrotu klientów z imprezy turystycznej, gdy organizator turystyki, wbrew obowiązkowi, nie zapewnia tego powrotu. Zdaniem Sądu drugiej instancji, marszałek staje się więc *ex lege* stroną obligacyjnego stosunku gwarancyjnego, łączącego go z gwa-

rantem (bankiem lub ubezpieczycielem), przy czym wykonuje swoje uprawnienia z umowy gwarancji i interesu klientów organizatora imprezy turystycznej. Podkreślił, że taka podmiotowa konstrukcja gwarancji „turystycznej” zapewnia sprawność korzystania z tego instrumentu zabezpieczenia i może służyć urzeczywistnieniu reguły wyrażonej w art. 7 dyrektywy 90/314/EWG Rady Wspólnot Europejskich z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek (Dz.U. UE L z 1990, Nr 158, poz. 59). Tę argumentację wzmacnia brzmienie wzorca formularza umowy gwarancji ubezpieczeniowej, w której właśnie marszałka województwa określa się mianem beneficjenta, na żądanie którego ma dojść do spełnienia świadczenia, choć sama zapłata ma zostać dokonana na rzecz klienta zleceniodawcy.

Sąd drugiej instancji wskazał jednak odmienne stanowisko, zgodnie z którym legitymacji powoda, jako klienta niewypłacalnego biura podróży, należy upatrywać w konstrukcji normy art. 393 k.c. i w tym kontekście odczytywać postanowienia umowy gwarancji ubezpieczeniowej. Interpretację tę wzmacnia art. 5 ust. 5 ustawy o usługach turystycznych, zgodnie z którym marszałek województwa jest uprawniony do występowania na rzecz klientów w sprawach wypłaty środków z tytułu umowy gwarancji bankowej, umowy gwarancji ubezpieczeniowej lub umowy ubezpieczenia, na zasadach określonych w treści tych umów. Celowościowa wykładnia tego przepisu wskazuje, że materialnie uprawnionym z umowy gwarancji ubezpieczeniowej „turystycznej” w sprawach o zwrot wpłat jest klient biura podróży, marszałek zaś jest jedynie podmiotem, na którego zlecenie uruchamia się środki z gwarancji bankowej, jednak ich wypłata zawsze następuje na rzecz klienta jako podmiotu materialnie legitymowanego, a nie organu władzy publicznej.

Sąd Okręgowy wskazał, że podmiotowa konstrukcja gwarancji „turystycznej”, w której jako jej beneficjenta oznacza się marszałka, bez wątpienia ma zapewnić sprawność korzystania z tego instrumentu zabezpieczenia, jednak nie stanowi rozwiązania charakterystycznego dla tego typu umów; w szczególności brak w niej klasycznego stosunku waluty między zlecającym a marszałkiem (beneficjentem).

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

teza oficjalna

Wykonanie uprawnienia do przejęcia przez zastawnika przedmiotu zastawu rejestrowego (udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością) na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 67, poz. 569 ze zm.) po dokonaniu egzekucyjnego zajęcia tego przedmiotu na rzecz wierzyciela zastawcy jest bezskuteczne także wówczas, gdy umowę zastawu rejestrowego zawarto przed dniem 11 stycznia 2009 r., tj. przed dniem wejścia w życie art. 21a tej ustawy, wprowadzonego ustawą z dnia 5 września 2008 r. o zmianie ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 180, poz. 1113).

teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”

Ścisłe określenie przedmiotu zastawu w umowie zastawniczej (w rozumieniu art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów) oznacza – w odniesieniu do udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – określenie jego wartości rynkowej. Nie jest w tym względzie wystarczające odsyłanie jedynie do wartości nominalnej udziałów,

określonych w umowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i w umowie zastawniczej.

(wyrok z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 369/09, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2010, nr D, poz. 110; BSN 2010, nr 5, s. 14; Rej. 2010, nr 6, s. 149; MoP 2011, nr 10, s. 551)

Glosa

Adriana Krzyżanowskiego, Monitor Prawa Bankowego 2011, nr 6, s. 31

Autor zaliczył komentowane orzeczenie – wraz z przyjmującym ten sam pogląd postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 36/09 (OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 16) – do kontrowersyjnej linii orzeczniczej, nakazującej ustalanie rynkowej wartości przedmiotu zastawu rejestrowego. Koncepcja ta zbyt głęboko wkracza, jego zdaniem, w swobodę kształtowania przez strony treści stosunku zastawu rejestrowego, obejmującej także określenie wartości przedmiotu zastawu, po której będzie mógł on zostać przejęty przez zastawcę.

Glosator stwierdził, że w wyroku brak także jasnego określenia dnia, na który powinna zostać określona rynkowa wartość przedmiotu zastawu, wskazując jednocześnie, iż możliwe byłoby to wyłącznie na dzień zawarcia umowy zastawniczej. Autor ostatecznie odrzucił jednak i to rozwiązanie, zwracając uwagę, że pomiędzy chwilą zawarcia umowy a przejęciem przedmiotu zastawu na własność może dochodzić do zmian rynkowej wartości przedmiotu. Nieefektywne byłoby, jego zdaniem, także obligowanie stron do wskazywania na etapie zawarcia umowy rynkowej wartości przedmiotu; w chwili zaspokojenia się z przedmiotu zastawu przez zastawcę zastawnik nadal mógłby ją kwestionować, co rodziłoby spór między stronami, wymuszając weryfikację ze strony sądu.

Zdaniem autora, Sąd Najwyższy nie wziął pod uwagę, czy z założenia możliwe jest określenie rynkowej wartości akcji, zależnej od wielu, często trudnych do obiektywizacji, zmiennych. Na potwierdzenie tego wniosku wskazał art. 23 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów oraz na metodologię ustalania wartości rynkowej w prawie podatkowym. Przemawia za tym także, jego zdaniem, nieistnienie rynku udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jako praw mająt-

kowych stanowiących przedmiot obrotu, co oznacza brak punktu odniesienia dla określenia ich wartości rynkowej.

Orzeczenie było także przedmiotem komentarza P. Kozarzewskiej (MoP 2011, nr 21, dodatek, s. 18) i glosy A. Chłopeckiego (M.Pr.Bank. 2013, nr 4, s. 56).

M.G.

*

Ustanowienie w umowie na rzecz wierzyciela nadmiernego lub zbytecznego zabezpieczenia wierzytelności może być przyczyną stwierdzenia nieważności tej umowy (art. 58 § 2 i art. 353¹ k.c.).

(wyrok z dnia 28 października 2010 r., II CSK 218/10, H. Pietrkowski, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2011, nr 6, poz. 72; BSN 2010, nr 12, s. 17; Rej. 2011, nr 2, s. 153; MoP 2011, nr 24, poz. 1337; M.Pr. Bank. 2011, nr 6, s. 15; MPH 2012, nr 1, s. 47)

Glosa

Marcina Olechowskiego, Monitor Prawa Bankowego 2011, nr 6, s. 24

Glosa ma charakter krytyczny.

Glosator zgłosił zastrzeżenia wobec przyjętej przez Sąd Najwyższy koncepcji tzw. nadzabezpieczenia jako przesłanki nieważności umowy. W jego ocenie, nie można co prawda wykluczyć, że umowa ustanawiająca rażąco nadmierne zabezpieczenie będzie naruszać zasady współzycia społecznego, jednak rozstrzygnięcia takie powinny być wyjątkiem, a nadmierność zabezpieczenia nie może stanowić jedynej okoliczności branej pod uwagę przy dokonywaniu oceny konkretnego stanu faktycznego przez pryzmat art. 58 § 2 k.c. Glosator podkreślił, że ocena ta musi uwzględniać również takie elementy, jak istota samego zabezpieczenia, ryzyko danego kredytu, warunki rynkowe oraz cechy subiektywne dłużnika.

A.G.

*

teza oficjalna

Legitymacja materialno-prawna czynna na podstawie art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej z dniem 1 września 2004 r. w związku z art. 77 Konstytucji przysługuje także tym pod-

miotom prawa cywilnego, których prawa lub interesy były przedmiotem pośrednich naruszeń wynikających z wykonywania władzy publicznej

teza opublikowana w „Państwie i Prawie”

Działanie szkodzące spółce może pośrednio naruszyć prawa akcjonariusza, wpływając na wartość posiadanych przez niego akcji. Jeżeli będzie ono związane z wykonywaniem władzy publicznej, nie ma podstaw do ograniczenia przysługującego każdemu, zatem także akcjonariuszowi, konstytucyjnego prawa do odszkodowania.

(wyrok z dnia 22 czerwca 2012 r., V CSK 338/11, B. Myszka, H. Wrzeszcz, A. Owczarek, nie publ.)

Glosa

Macieja Kalińskiego, Państwo i Prawo 2015, nr 11, s. 124

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Istota problemu w omawianym wyroku Sądu Najwyższego sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy akcjonariusz może domagać się naprawienia własnej szkody doznanej wskutek czynów skierowanych przeciwko spółce kapitałowej. W życiu codziennym część spółek spełnia przesłanki wymagane do uruchomienia odpowiedzialności odszkodowawczej względem nich. Tymczasem równolegle akcjonariusze zgłaszają względem dłużników żądania związane z tymi samymi zdarzeniami, powołując się na spadek wartości posiadanych akcji. Zdaniem glosatora, roszczenia akcjonariuszy nie są zasadne. Wynika to z zasady ograniczenia indemnizacji do podmiotów bezpośrednio poszkodowanych zdarzeniem szkodzącym. Znalazł on wyraz w art. 446 k.c. Jego istnienia nie sposób uzasadnić inaczej niż jako wyjątek od tej zasady.

Stanowisko przyjęte przez Sąd Najwyższy nie wyjaśnia jakie są relacje pomiędzy roszczeniami spółek i akcjonariuszy, co jest zdaniem glosatora, jego poważnym mankamentem. Autor domniemywał, że powodem tego jest niemożność logicznego wybrnięcia z nielogicznego założenia na siebie roszczeń.

Zdaniem komentatora, z uzasadnienia dowiadujemy się o nieadekwatności zastosowania w analizowanym przypadku pojęcia „szkoda pośrednia” ze względu na rzekome nadmierne uproszczenie. Autorowi trudno było ustalić, co ten fragment wyводу wnosi do rozstrzygnięcia problemu, zwłaszcza, że występują co najmniej trzy rozumienia „szkody pośredniej”. Zgodził się, że *in casu* mieliśmy do czynienia z „pośrednim naruszeniem praw lub interesów prawa cywilnego”, tyle że *per se* niewiele to wyjaśnia.

Głosę napisał również B. Lackoroński (Glosa 2014, nr 1, s. 48).

M.W.

*

teza oficjalna

W razie zbycia przez dłużnika przedmiotu umowy przyrzeczonej o skutku zobowiązująco-rozporządzającym przed wszczęciem sprawy o wykonanie umowy przedwstępnej, przesłanką skuteczności roszczenia wierzyciela przewidzianego w art. 390 § 2 k.c. jest uznanie umowy zbycia przedmiotu umowy przyrzeczonej za bezskuteczną wobec niego (art. 59 k.c.) albo stwierdzenie jej nieważności (art. 58 k.c.).

teza opublikowana w „Glosie”

W sytuacji zbycia przez dłużnika przed procesem przedmiotu umowy przyrzeczonej o skutku zobowiązująco-rozporządzającym, przesłanką skuteczności roszczenia wierzyciela przewidzianego w art. 390 § 2 k.c. o zawarcie umowy przyrzeczonej, jest uznanie za bezskuteczną wobec niego na podstawie art. 59 k.c. (albo stwierdzenie nieważności na podstawie art. 58 k.c.) umowy zbycia przedmiotu umowy przyrzeczonej. Uznanie takiej umowy za bezskuteczną lub nieważną ma zatem charakter prejudycjalny w stosunku do roszczenia o zobowiązanie do zawarcia umowy przyrzeczonej.

(wyrok z dnia 16 stycznia 2013 r., IV CSK 197/13, I. Gromska-Szuster, D. Dończyk, A. Piotrowska, OSNC 2014, nr 10, poz. 107; BSN 2014, nr 4, s. 11; NPN 2014, nr 1, s. 127)

Glosa

Jaroslawa Grykiela, Glosa 2016, nr 1, s. 58

Glosa jest krytyczna.

Komentowane rozstrzygnięcie dotyczy skutków zbycia przez dłużnika z umowy przedwstępnej przedmiotu świadczenia z umowy przyrzeczonej. W ocenie Sądu Najwyższego, konieczne jest w takiej sytuacji skorzystanie przez wierzyciela z uprawnienia, o którym mowa w art. 59 k.c., gdyż uznanie czynności zbycia za bezskuteczną względem wierzyciela ma charakter prejudycjalny w stosunku do roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej. W ocenie glosatora, pogląd ten jest kontrowersyjny, ponieważ nie uwzględnia wielu przesłanek przemawiających za dopuszczalnością bezpośredniego domagania się zawarcia umowy przyrzeczonej, a ponadto zakłada uprzywilejowane traktowanie niesolidnego dłużnika, który mimo zaciągniętego przez siebie zobowiązania z umowy przedwstępnej zbywa przedmiot świadczenia na rzecz osób trzecich.

Glosator stwierdził także, że wbrew przyjętym przez Sąd Najwyższy założeniom, zbycie przez dłużnika przedmiotu świadczenia z umowy przyrzeczonej nie powoduje utraty interesu prawnego w domaganiu się zawarcia tej umowy. Zdaniem autora, nie jest też trafny pogląd uznający, że umowa przyrzeczona, która w takim przypadku wywołuje skutek jedynie zobowiązujący, jest inną umową niż określona w umowie przedwstępnej. Będzie to z reguły umowa o tej samej treści, jednakże wywoła inne skutki prawne niż gdyby przedmiot świadczenia z umowy przyrzeczonej nie został zbyty przez dłużnika. Wynika to jednak, jak podkreślił glosator, nie z odmiennej woli stron, lecz z zastosowania mechanizmu przeniesienia prawa własności określonego w art. 155 § 1 k.c., zgodnie z którym wyłączenie skutku rozporządzającego może nastąpić na podstawie przepisu szczególnego.

Ponadto, zdaniem glosatora, teza wyroku została ujęta zbyt szeroko, odnosi się bowiem do przedmiotów w ogólności, gdy tymczasem na gruncie założeń poczynionych przez Sąd Najwyższy mogłaby odnosić się co najwyżej do przedmiotów oznaczonych co do tożsamości, względem których nie jest możliwe skorzystanie z zastępczego wykonania w postaci nabycia tych przedmiotów na koszt dłużnika. Jak przyjął autor glosy, stanowisko Sądu Najwyższego niepotrzebnie ogranicza uprawnionego

z umowy przedwstępnej, pozbawiając go możliwości bezpośredniego domagania się zawarcia umowy przyrzeczonej, w zamian oferując możliwość skorzystania z postępowania przewidzianego w art. 59 k.c.

Zdaniem glosatora, rozwiązanie zaproponowane przez Sąd Najwyższy skutkuje w praktyce nieuzasadnioną dyskryminacją wierzyciela z umowy przedwstępnej, zwłaszcza w sytuacji, w której powinien podlegać szczególnej ochronie wobec bezprawnego oraz oczywiście naganego zachowania dłużnika. Co więcej, taka interpretacja obowiązujących przepisów zdaje się raczej faworyzować nielojalnego kontrahenta niż zapewniać poszkodowanemu należyłą ochronę.

Glosowany wyrok został omówiony przez M. Kućkę w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2014, nr 6, s. 82).

P.G.

*

Nierównomierne rozłożenie w umowie opcji walutowej ryzyka osiągnięcia korzyści i nieekwiwalentność świadczeń stron, z których jedną jest bank, nie oznacza naruszenia zasad słuszności kontraktowej oraz uczciwego obrotu, powodującego nieważność umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c.

(wyrok z dnia 19 września 2013 r., I CSK 651/12, *W. Katner, A. Piotrowska, B. Ustjanicz*, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 76; OSP 2016, nr 2, poz. 16; BSN 2013, nr 11, s. 17; MoP 2014, nr 11, s. 573; MoP 2014, nr 12, s. 641; *M.Pr.Bank*. 2014, nr 3, s. 35; *Rej.* 2014, nr 8, s. 163)

Glosa

Marcina Majcherczyka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 2, poz. 16

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Komentator podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że w rozpoznawanej sprawie nie wystąpił wyzysk po stronie banku. Zgodził się również z tezą o braku możliwości uznania zawartych umów opcji walutowych za nieważne ze względu na ich niezgodność z zasadami współżycia społecznego tylko z powodu uznania nieekwiwalentności

wzajemnych świadczeń stron umowy opcji. Krytycznie natomiast ocenił zakwalifikowanie struktury opcyjnej zero-kosztowej jako jednolitej umowy wzajemnej, objętej obowiązkiem ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Stwierdził przy tym, że umowa opcji nie ma charakteru umowy wzajemnej. Dodał, że zero-kosztowa struktura opcyjna stanowi dwie umowy pozostające ze sobą w takim związku, że premia wynikająca z jednej umowy opcji ulega potrąceniu z premią wynikającą z drugiej. Nie zaakceptował ponadto poglądu, że zakresy norm art. 388 § 1 i art. 58 § 2 k.c. nie krzyżują się, przyjął bowiem, iż umowa zawarta w warunkach wyzysku musi być jednocześnie uznana za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Głosę do omawianego wyroku napisał również A. Girdwoyń (MoP 2016, nr 3, s. 164 – *vide* niżej). Skomentował go również M. Bączky w „Przełądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2014, nr 10, s. 74).

M.P.

*

Glosa

Andrzeja Girdwoynia, Monitor Prawniczy 2016, nr 3, s. 164

Zdaniem glosatora, w uzasadnieniu komentowanego orzeczenia Sąd Najwyższy zajął stanowisko w istotnym sporze dotyczącym charakteru prawnego instytucji wyzysku, uznawanego w doktrynie za wadę oświadczenia woli lub za „granicę swobody umów”, czyli *lex specialis* względem art. 58 § 2 k.c. Problem ten komentator uznał za znaczący, ponieważ instytucja wyzysku może nabrać w nadchodzących latach doniosłości społecznej, stając się jednym z instrumentów ochrony praw konsumentów.

Autor dokonał analizy instytucji wyzysku unormowanej w art. 388 k.c. Opowiedział się za uznaniem wyzysku za wadę oświadczenia woli. Jego zdaniem, przemawia za tym argument, że zamieszczenie wyzysku poza katalogiem wad oświadczenia woli wynika jedynie z tego, iż ta wada oświadczenia woli występuje wyłącznie w stosunkach zobowiązaniowych, a wprowadzenie do przesłanek wyzysku elementów subiektywnych wskazuje na punkt widzenia charakterystyczny dla wad

oświadczenia woli. Ponadto sankcja nieważności względnej przewidziana w art. 388 k.c. jest rozwiązaniem charakterystycznym dla wad oświadczenia woli.

W ocenie komentatora, za uznaniem wyzysku za wadę oświadczenia woli wskazują również względy funkcjonalne. Artykuł 58 § 2 k.c. mówi o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. W nauce dominuje pogląd, że sprzeczność z zasadami współżycia społecznego przewidziana w art. 58 § 2 k.c. odnosi się – na wzór art. 353¹ k.c. – zarówno do treści, jak i celu czynności prawnej. Za cel czynności prawnej w rozumieniu wymienionych przepisów uznaje się przy tym domniemany skutek ekonomiczny nieobjęty jej treścią. Cel taki ma charakter obiektywny; może być typowy dla danej czynności prawnej lub uzgodniony przez jej strony, przy czym pierwszeństwo ma zawsze cel uzgodniony. Glosator stwierdził, że w art. 58 k.c. pojawiają się treść i cel czynności prawnej, jednak ta druga kategoria pojawia się wyłącznie w § 1, gdzie cel czynności prawnej staje się przedmiotem badania sądu o tyle, o ile czynność prawna służy obejściu ustawy. W związku z tym należy przyjąć, że badanie zgodności z zasadami współżycia społecznego obejmuje wyłącznie treść czynności prawnej.

Przyjmując założenie, że treść czynności prawnej nie obejmuje jej celu, komentator podał w wątpliwość pogląd, iż cel czynności prawnej podlega badaniu pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego. W świetle brzmienia art. 58 § 2 k.c. nie jest zatem możliwe uznanie nieważności czynności prawnej, której treść jest zgodna z zasadami współżycia społecznego, natomiast cel sprzeciwia się treści tej klauzuli generalnej.

Autor podniósł, że cel czynności prawnej nie zawiera się wprawdzie w jej treści, jest jednak przez tę treść tak silnie determinowany, że stwierdzenie sprzeczności celu czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego każe uznać za sprzeczną również jej treść.

Uznanie, że art. 388 k.c. jest przepisem szczególnym względem art. 58 § 2 k.c., utrudnia skuteczne stosowanie tego rozwiązania w praktyce. Przyznanie klauzuli zasad współżycia społecznego charakteru sytuacjonistycznego nadmiernie utrudnia stwierdzanie przez sąd sprzeczności z tymi zasadami. Z kolei uznanie wyzysku za wadę oświadczenia woli upraszcza stosowanie przepisu, ponieważ umożliwia zastosowanie

instytucji przez sąd *ad casu* w razie stwierdzenia obiektywnej przesłanki rażącej dysproporcji świadczeń.

R.N.

*

Dopuszczalne jest zawarcie umowy darowizny na wypadek śmierci, jeżeli jej przedmiotem są konkretne rzeczy lub prawa, a umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

(uchwała z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 79/13, *K. Pietrzykowski, D. Dończyk, J. Frąckowiak, OSNC 2014, nr 10, poz. 98; OSP 2014, nr 10, poz. 91; BSN 2013, nr 12, s. 15; Rej. 2014, nr 1, s. 162; NPN 2013, nr 4, s. 99*)

Glosa

Pawła Księżaka, Państwo i Prawo 2015, nr 10, s. 123

Glosa ma charakter krytyczny.

Przedmiotem glosowanej uchwały jest zagadnienie dopuszczalności dokonywania darowizny na wypadek śmierci (tzw. darowizny *mortis causa*), wobec której stanowiska w nauce prawa, jak i judykaturze są niejednolite. Jak zauważył autor, nawet przesądzenie dopuszczalności darowizny *mortis causa* nie rozwiązuje problemów związanych z opisaniem skutków takiej umowy.

Stwierdził, że kluczowe w omawianym zakresie jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy dokonując darowizny na wypadek śmierci, dokonuje się rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci. Zdaniem komentatora, Sąd Najwyższy jako rzecz oczywistą przedstawił zakwalifikowanie umowy na wypadek śmierci jako zwykłej umowy darowizny, ale zaopatrzonej w warunek (ewentualnie warunek i termin). W konsekwencji nie ma tu miejsca na analizowanie problemów swobody testowania, odpowiedzialności za długi spadkowe lub dotyczącej art. 961 k.c., chodzi bowiem o „zwykłą” umowę *inter vivos*. Po zdefiniowaniu czynności *mortis causa* i *inter vivos* Sąd Najwyższy nie wyjaśnił, dlaczego w świetle tej definicji darowizna na wypadek śmierci jest czynnością *inter vivos*, przyjmuje bowiem *implicite*, jako rzecz zrozumiałą dla każdego, że do *essentialia negotii* tej umowy nie należy śmierć darczyńcy; jest to tylko dodatkowe zastrzeżenie umowne.

Jednocześnie Sąd Najwyższy odrzucił także zarzut, że darowizna na wypadek śmierci jest sprzeczna z art. 1047 k.c., przyjął bowiem, iż przepis ten dotyczy tylko całego spadku albo jego ułamkowej części. Jest to według autora konstatacja dość ryzykowna, gdyż umowy, które miałyby prowadzić do sukcesji uniwersalnej, są zabronione, ale wcale nie jest pewne, czy w tym zamyka się hipoteza art. 1047 k.c.

Innym problemem związanym z darowizną na wypadek śmierci, omówionym przez autora glosy, jest ochrona wierzycieli spadku. Komentator podniósł, że Sąd Najwyższy zbagatelizował problem, wskazując skargę pauliańską jako właściwy środek dla wierzyciela. Zdaniem komentatora, we wszystkich tych wypadkach, gdy od zawarcia umowy darowizny na wypadek śmierci do otwarcia spadku minie więcej niż pięć lat, czynności nie da się już podważyć (art. 534 k.c.).

Poza tym w uzasadnieniu uchwały pominięto, zdaniem autora, najważniejszy problem, tj. darowiznę nieruchomości na wypadek śmierci.

Uchwała była także przedmiotem glos: G. Wolaka (Rej. 2014, nr 7, s. 117), T. Justyńskiego (OSP 2014, nr 10, poz. 91), J. Masiubańskiego (Rej. 2014, nr 12, s. 115) oraz I. Mazurkiewicza (Pal. 2015, nr 11-12, s. 146). Omówił ją także M. Stanik w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2014, nr 1, s. 101), a komentarzem opatrzył M. Niedośpiał (Pal. 2015, nr 11-12, s. 40 – *vide* niżej).

M.W.

*

Artykuł

Michała Niedośpiała, „Darowizna na wypadek śmierci – wybrane zagadnienia na tle uchwały SN z 13 grudnia 2013 r., III CZP 79/13” *Paestra* 2015, nr 11–12, s. 40

Komentator zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego.

Zdefiniował czynności *mortis causa* jako czynności, do istoty których (*essentialia negotii*) należy to, że ich skuteczność jest uzależniona od śmierci określonej osoby i przeżycia jej przez osobę nabywającą prawa lub obowiązki po takiej osobie. Jako kolejną cechę każdej czynności *mortis causa* wskazał niewywoływanie przez nią skutków prawnych za życia. Wyjaśnił, że brak jednej z wymienionych

cech czynności powoduje, iż jest ona czynnością *inter vivos*. Podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym darowizna *mortis causa* jest czynnością prawną *inter vivos*. Dodał, że jest to czynność prawa zobowiązań, za której dopuszczalnością przemawia zasada swobody umów. Opowiedział się również za szerokim ujęciem zasady zamkniętego katalogu czynności *mortis causa*, obejmującego nie tylko czynności, na które zezwala ustawa (testament i umowa o zrzeczenie się dziedziczenia), ale także czynności, których dopuszczalność można wyprowadzić w drodze wykładni zespołu obowiązujących przepisów prawa.

W dalszej części artykułu autor stwierdził, że darowizną na wypadek śmierci jest darowizna zarówno ograniczona terminem początkowym, jak i warunkiem zawieszającym. Zgodził się z zapatrywaniem Sądu Najwyższego, że do darowizny na wypadek śmierci nie mają zastosowania art. 941 i 1047 k.c. Podniósł ponadto, w opozycji do Sądu Najwyższego, że darowizna na wypadek śmierci może być jednostronnie odwołana przy zastosowaniu przepisów o odwołaniu testamentu.

M.P.

*

W sprawie przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie wadliwość decyzji administracyjnej nie zwalnia poszkodowanego z obowiązku wykazania szkody oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem tej decyzji a szkodą.

(wyrok z dnia 26 marca 2014 r., V CSK 284/13, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, G. Misiurek, OSNC 2015, nr 3, poz. 37; BSN 2014, nr 6, s. 10; MoP 2015, nr 5, s. 256; MPH 2014, nr 4, s. 40; Rej. 2014, nr 8, s. 160)

Glosa

Macieja Kalińskiego, Glosa 2016, nr 1, s. 21

Glosa jest krytyczna.

Komentowane orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczy kwestii deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej względem współników za czyny skierowane przeciwko spółce. Dotyczy ono uszczerbków, które

występują u osoby innej niż bezpośrednio poszkodowany, podczas gdy naruszenie praw lub interesów bezpośrednio poszkodowanego jest warunkiem koniecznym szkody doznanej przez podmiot poszkodowany pośrednio. Glosator podkreślił, że problematyka ta występuje szczególnie wyraźnie na tle deliktów władzy publicznej skierowanych bezpośrednio przeciw spółkom, które pośrednio godzą w majątki wspólników tych spółek. Rozważając problematykę zaprezentowaną w komentowanym rozstrzygnięciu, glosator uznał za bezwartościowe, dokonane przez Sąd Najwyższy, rozróżnienie pomiędzy roszczeniem przysługującym pośrednio poszkodowanemu, jako uzupełniającym naprawienie szkody doznanej przez spółkę oraz jego własnym roszczeniem, obejmującym szkodę z tytułu pośredniego naruszenia jego własnych praw i interesów.

Glosator podkreślił, że rozróżnienie to, zwłaszcza w przypadku spółki akcyjnej, jest całkowicie pozbawione znaczenia, ponieważ szkody te nie dadzą się odróżnić. Odniósł się również do wzmiankowanej w uzasadnieniu glosowanego orzeczenia instytucji *actio pro socio* (art. 486 k.s.h.). Zauważył, że Sąd Najwyższy nie wziął pod uwagę motywu ustanowienia tej instytucji, który zasadza się na tym, że wyrządzenie szkody spółce pośrednio skutkuje wyrządzeniem szkody również wspólnikom.

Glosator podzielił zapatrywanie wyrażone przez Sąd Najwyższy, że za dzień ujawnienia czynu wyrządzającego szkodę, w rozumieniu art. 486 § 1 k.s.h., w przypadku wadliwych decyzji podatkowych należy uznać ostateczne zakończenie postępowania administracyjnego. W ocenie Sądu Najwyższego, przed upływem roku od tej daty wystąpienie z *actio pro socio* jest przedwczesne. Komentator zauważył jednak, że Sąd Najwyższy nie wyjaśnił, jak w okresie tego roku przedstawia się możliwość dochodzenia roszczeń przez wspólnika. Stwierdził, że należy przyjąć, że nie jest ona niczym ograniczona, co trudno zaaprobować.

P.G.

*

Umowa przeniesienia prawa wieczystego użytkowania gruntu zabudowanego, niezawierająca postanowień o przeniesieniu także prawa własności budynków, nie jest nieważna, jeżeli wolą stron nie

było przeniesienie tylko prawa użytkowania wieczystego z pozostawieniem zbywcy prawa własności budynków.

(wyrok z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 612/13, H. Pietrzkowski, J. Górski, M. Romańska, OSNC 2015, nr 6, poz. 73; OSP 2016, nr 1, poz. 4; BSN 2014, nr 9, s. 9; MoP 2015, nr 15, s. 810)

Glosa

Tomasza Justyńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 1, poz. 4

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor uznał za nieważną umowę przeniesienia prawa użytkowania wieczystego, jeżeli wolą stron było pozostawienie zbywcy własności budynków. Tak samo zakwalifikował umowę zbycia użytkowania wieczystego pomijającą w ogóle los prawny własności budynków. Wyraził przy tym wątpliwości co do dopuszczalności uzupełnienia treści umowy przeniesienia prawa użytkowania wieczystego – zgodnie z ewentualną istniejącą wolą stron – przy zastosowaniu art. 56 i 65 k.c. Jako zbyt daleko idące uproszczenie ocenił twierdzenie, że budynek dzieli los prawny użytkowania wieczystego. Wymienił przy tym prawne możliwości zadysponowania prawem własności budynku w sposób odmienny niż prawem użytkowania wieczystego. W podsumowaniu zajął stanowisko, że milczenie stron umowy przeniesienia prawa użytkowania wieczystego gruntu w sprawie losu posadowionych na nim budynków powoduje *de lege lata* nieważność umowy zbycia użytkowania wieczystego.

M.P.

*

1. Domniemanie ustanowione w art. 339 k.c. nie ma zastosowania w sprawie o zasiedzenie przez współwłaściciela nieruchomości udziału należącego do innego współwłaściciela.

2. O charakterze władztwa współwłaściciela domagającego się stwierdzenia zasiedzenia decyduje jego zachowanie, a nie bierność innych współwłaścicieli.

3. Administrowanie rzeczą przez osobę trzecią na podstawie umocowania przez współwłaściciela nie wyklucza jego samoistnego,

wyłączonego posiadania tej rzeczy oraz jej samoistnego współposiadania w zakresie udziału czy udziałów dalszych współwłaścicieli.

(postanowienie z dnia 5 listopada 2014 r., III CSK 280/13, A. Kozłowska, J. Górowski, M. Kocon, OSP 2016, nr 2, poz. 17)

Glosa

Krzysztofa Piotra Sokołowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 2, poz. 17

Glosa ma charakter krytyczny.

Odmienne niż Sąd Najwyższy, komentator opowiedział się za stosowaniem art. 339 k.c. do współwłasności. Nie zgodził się z twierdzeniem, że współwłaściciel-uzukapient jest tylko dzierżycielem udziałów pozostałych współwłaścicieli w zakresie nieprzysługujących mu udziałów w nieruchomości. Dodał, że jeśli uzukapient od początku uważa, iż zasiadywana nieruchomość jako całość jest jego, i składa wniosek o zasiedzenie, to okazuje *animus rem sibi habendi* co do całej nieruchomości. Jako inne przejawy manifestacji *animus rem sibi habendi* co do całej nieruchomości wymienił: brak dzielenia się z pozostałymi współwłaścicielami przychodami z zasiadywanej nieruchomości, niewzywanie ich do partycypacji w kosztach utrzymania nieruchomości, samodzielne podejmowanie czynności zwykłego zarządu przez współwłaściciela niewiększościowego oraz wykonywanie zarządu bez wyraźnej woli reszty współwłaścicieli.

W dalszej części glosy jej autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego o możliwości zasiedzenia nieruchomości przy pomocy pełnomocnika.

M.P.

*

Niedopuszczalny jest wpis do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym jednego prokurenta z zastrzeżeniem, że może on działać tylko łącznie z członkiem zarządu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 stycznia 2015 r., III CZP 34/14, T. Ereciński, J. Frąckowiak, A. Kozłowska, Z. Kwaśniewski, B. Myszką, K. Strzelczyk, M. Wysocka, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 80; BSN 2015, nr 1, s. 8; OSP 2015, nr 10, poz. 92; Glosa 2015, nr 4, s. 17;

Rej. 2015, nr 2, s. 165; NPN 2015, nr 1, s. 88; MoP 2015, nr 4, s. 172; MPH 2015, nr 1, s. 33)

Glosa

Andrzeja Kidyby, Glosa 2016, nr 1, s. 18

Glosa jest aprobująca.

Komentowane rozstrzygnięcie wypowiada się przeciwko możliwości udzielenia tzw. prokury niewłaściwej w spółce kapitałowej, polegającej na stworzeniu obowiązku współdziałania prokurenta z członkiem zarządu spółki. Autor glosy podzielił poglądy dotyczące aspektu współdziałania prokurenta z członkiem zarządu. Glosator zwrócił uwagę na to, że jeżeli umowa (statut) spółki nie wprowadzają odmiennych reguł, zasady reprezentacji ustalone w kodeksie spółek handlowych są wiążące dla stosunków z osobami trzecimi. Podkreślił kluczowe znaczenie dla analizowanego problemu art. 38 k.c., przywołanego przez Sąd Najwyższy. Podzielił również pogląd dotyczący niedopuszczalności udzielenia prokury członkom zarządu. Zdaniem glosatora, prawdziwa wartość prokury niewłaściwej ujawnia się w tym, że może stać się ona wygodnym narzędziem do kierowania spółką bez ponoszenia odpowiedzialności, w szczególności z art. 299 k.s.h.

Glosy do uchwały opracowali również: B. Kozłowska-Chyła (R.Pr. 2015, nr 2, Zeszyty Naukowe, s. 122), A. Karczmarek (R.Pr. 2015, nr 3, Zeszyty Naukowe, s. 207), W. Jurcewicz (Glosa 2015, nr 4, s. 17), A. Opalski i A.W. Wiśniewski (OSP 2015, nr 10, poz. 92). Omówili ją także: M. Strus-Wołos w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2015, nr 3–4, s. 173), T. Szczurowski w opracowaniu „Niedopuszczalność prokury łącznej niewłaściwej” (MoP 2015, nr 21, s. 1129), P. Popardowski w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2016, nr 1, s. 10) oraz M. Romanowski w felietonie „Myślę więc jestem – czyli o wkładzie Kartezjusza w instytucję prokury mieszanej” (MoPH 2015, nr 4, s. 45).

P.G.

*

Nie można podzielić stanowiska, że przesłanką równoważną z przynależnością twórcy do organizacji zbiorowego zarządzania (art. 107 Pr. autorskiego) jest reprezentowanie twórcy przez tę or-

organizację na podstawie innych tytułów prawnych, w szczególności na podstawie umowy o wzajemnej reprezentacji zawartej z inną organizacją zbiorowego zarządzania.

(wyrok z dnia 12 marca 2015 r., I CSK 159/14, A. Górski, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, nie publ.)

Glosa

Doroty Sokołowskiej, Glosa 2016, nr 1, s. 74

Glosa jest krytyczna.

W komentowanym rozstrzygnięciu Sąd Najwyższy odniósł się do istotnych kwestii dotyczących zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi. Glosatorka postawiła tezę, że analizowany przez nią wyrok Sądu Najwyższego stanowi ilustrację niewłaściwego stosowania art. 107 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zdaniem autorki glosy, utrwalenie się interpretacji przepisów art. 107 oraz art. 70 ust. 3 Pr. autorskiego prowadzi do zaprzeczenia sensu domniemaniu przewidzianemu w art. 105 ust. 1 Pr. autorskiego, do deformacji instytucji organizacji właściwej, jak też jakiegokolwiek znaczenia istnienia i treści zezwoleń na podjęcie działalności przez organizację zbiorowego zarządzania w trakcie jej faktycznego działania. W ocenie glosatorki, Sąd Najwyższy, opierając się wyłącznie na art. 107 Pr. autorskiego, zajął stanowisko, które może prowadzić do wypaczenia sensu zarówno art. 105 ust. 1, jak i przede wszystkim art. 104 ust. 1 Pr. autorskiego. Zdaniem glosatorki, Sąd Najwyższy nietrafnie stwierdził, że wykładnia językowa art. 107 Pr. autorskiego nie pozwala na utożsamianie przynależności twórcy do organizacji zbiorowego zarządzania z jego reprezentowaniem przez tę organizację na podstawie innych tytułów prawnych.

W dalszej kolejności glosatorka stwierdziła, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego dotyczącym stosowania art. 105 Pr. autorskiego, gdyż ujęcie zaproponowane przez Sąd Najwyższy może prowadzić do automatycznego pomijania art. 105 ust. 1 Pr. autorskiego na rzecz obowiązkowego stosowania art. 107 Pr. autorskiego w każdym przypadku, w którym organizacja zbiorowego zarządzania występuje z powództwem, działając w charakterze „organizacji właściwej”, np. na podstawie art. 70 ust. 3 Pr. autorskiego. Tymczasem, zdaniem glosatorki, nie istnieje obiek-

tywna konieczność każdorazowego korzystania z art. 107 Pr. autorskiego. Tak długo, jak w myśl art. 105 ust. 1 zdanie drugie Pr. autorskiego do tego samego utworu lub artystycznego wykonania nie rości sobie tytułu więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania, domniemanie wyrażone w art. 105 ust. 1 zdanie pierwsze Pr. autorskiego jest aktualne.

Głosę krytyczną opublikował także B. Kleban (Glosa 2016, nr 1, s. 89 – *vide* niżej).

P.G.

*

Glosa

Bartosza Klebana, Glosa 2016, nr 1, s. 89

Glosa jest krytyczna.

W ocenie glosatora, stanowisko Sądu Najwyższego wymaga weryfikacji, zaakceptowanie bowiem poglądów wyrażonych w komentowanym rozstrzygnięciu uniemożliwia polskim organizacjom zbiorowego zarządzania poprawną wzajemną współpracę z organizacjami zagranicznymi na podstawie umów o wzajemnej reprezentacji. Glosator stwierdził, że rozstrzygnięcie prowadzi do dyskryminacji podmiotów reprezentowanych przez organizacje zbiorowego zarządzania na podstawie umów powierzenia praw bez jednoczesnego stosunku członkostwa lub na podstawie umów o wzajemnej reprezentacji wobec członków zrzeszonych w tych organizacjach. Dyskryminacja taka została, jak podkreślił glosator, w sposób jasny, precyzyjny i bezwarunkowy zakazana przepisami art. 106 ust. 1 Pr. autorskiego i art. 14 dyrektywy 2014/26/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz udzielania licencji wieloterytorialnych dotyczących praw do utworów muzycznych do korzystania online na rynku wewnętrznym. Powołane przepisy przewidują obowiązek organizacji zbiorowego zarządzania jednakowego traktowania praw swoich członków oraz innych podmiotów reprezentowanych przez organizację zbiorowego zarządzania w zakresie zarządzania prawami lub dochodzenia ich ochrony.

W ocenie glosatora, zaakceptowanie poglądu Sądu Najwyższego uniemożliwiłoby polskim organizacjom zbiorowego zarządzania poprawną wzajemną współpracę z organizacjami zagranicznymi, działającymi w ramach Międzynarodowej Konfederacji Związków Autorów

i Kompozytorów. Wykonanie przez krajową organizację wzajemnych obowiązków wynikających z umów o wzajemnej reprezentacji, zawartych z zagranicznymi organizacjami zagranicznymi, mogłoby być, jak stwierdził glosator, uzależnione od każdorazowego, uprzedniego wskazania tej organizacji jako właściwej przez Komisję Prawa Autorskiego, mimo że pobieranie opłat licencyjnych na podstawie takich umów jest normalnie przyjętą praktyką zbiorowego zarządzania na całym świecie.

Glosator zwrócił uwagę, że wykonywanie zarządzania na podstawie umów o wzajemnej reprezentacji jest niezbędne dla wywiązania się przez krajowe organizacje zbiorowego zarządzania z ich międzynarodowych zobowiązań. Podniósł również, że rozstrzygnięcie jest nietrafne w zakresie, w jakim przewiduje wskazanie przez Komisję Prawa Autorskiego właściwej organizacji w sytuacji, w której właściwość organizacji wynika wprost z treści zezwolenia wydanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

P.G

*

Zabezpieczenie interesów przez poczynienie zastrzeżenia umownego nie może polegać na takich klauzulach umownych, które są sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa cywilnego, a zatem między innymi w wypadkach umieszczenia warunku rozwiązującego w umowie mającej wywołać skutki rzeczowe sprzedaży nieruchomości, tj. zastrzeżeniu w niej umownego prawa odstąpienia.

(wyrok z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 415/14, T. Bielska-Sobkowitz, I. Gromska-Szuster, W. Katner, OSP 2016, nr 1, poz. 1)

Glosa

Andrzeja S. Szlęzaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 1, poz. 1

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator stwierdził, że dla prawidłowego oznaczenia w umowie terminu na wykonanie prawa odstąpienia od umowy nie wystarczy podanie daty kalendarzowej, lecz jest konieczne, by ta data przypadała na okres,

w którym zgodnie z treścią klauzuli można było skutecznie wykonać umowne prawo odstąpienia. Zgłosił wątpliwości co do trafności poglądu, że zamieszczenie w umowie o podwójnym skutku, mającej za przedmiot nieruchomości, klauzuli o umownym prawie odstąpienia powoduje, iż umowa taka wywiera jedynie skutek zobowiązujący, a do rozporządzenia nie dochodzi, na przeszkodzie temu bowiem stoi zakaz rozporządzania nieruchomością pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (art. 157 § 1 k.c.), a umowne prawo odstąpienia przypomina warunek. Podniósł, że zastrzeżenie umownego prawa odstąpienia nie narusza zakazu przewłaszczenia nieruchomości pod warunkiem. Zauważył również, że zakaz wynikający z art. 157 § 1 k.c. ma na celu ochronę pewności obrotu, nie zaś utrwalenie stosunków prawnych powstałych wskutek rozporządzenia nieruchomością. Dodał, że ani zastrzeżenie, ani wykonanie umownego prawa odstąpienia nie jest warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c.

M.P.

*

W wypadku, w którym do pełnienia funkcji członka zarządu w ciągu roku obrotowego powołana zostaje osoba pełniąca tę funkcję dotychczas od początku tego roku obrotowego – w ramach poprzedniej kadencji zastosowanie art. 202 § 1 k.s.h. skutkuje tym, że czas pełnienia funkcji w ramach poprzedniej kadencji należy zaliczyć do czasu jej pełnienia w ramach nowej kadencji. W rezultacie, w wypadku kolejnego powołania do pełnienia funkcji członka zarządu w ciągu roku obrotowego tej osoby, która pełniła tę funkcję dotychczas od początku tego roku obrotowego w ramach jej poprzedniej kadencji, mandat takiej osoby jako członka zarządu wygaśnie wskutek odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok obrotowy, w którym nastąpiło to kolejne powołanie, a nie dopiero w następstwie odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za następny rok obrotowy. Wykładnia ta pozwala zbliżyć okres urzędowania do rocznej kadencji i oznacza, że stosowanie art. 202 § 1 k.s.h. w sposób nieunikniony wydłuża okres pełnienia funkcji przez członka zarządu tylko w wypadku pierwszej kadencji, podczas gdy

już w wypadku kolejnych kadencji następuje względna harmonia między długością kadencji i mandatu.

(postanowienie z dnia 8 maja 2015 r., III CZ 19/15, A. Górski, I. Koper, K. Weitz, OSNC 2016, nr 4, poz. 44; BSN 2015, nr 7, s. 8)

Glosa

Krzysztofa Tapka, Glosa 2016, nr 1, s. 42

Glosa ma charakter krytyczny.

Glosator nie podzielił poglądów Sądu Najwyższego, nie mają one bowiem oparcia w brzmieniu wykładanych przepisów. Zauważył, że na podstawie zestawienia art. 202 § 2 z art. 202 § 1 k.s.h. można dojść do wniosku, iż art. 202 § 1 k.s.h. jest regułą kodeksową dla przypadku, w którym w umowie spółki nie ma postanowień dotyczących długości kadencji zarządu. W takich sytuacjach mandat członka zarządu wygasa z dniem zatwierdzenia sprawozdania finansowego za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia przez niego funkcji. Umowa spółki może jednak przewidywać odstępstwa od tej reguły, a w szczególności to, że członkowie zarządu mogą być powołani na okres dłuższy niż jeden rok (tj. na czas określony lub na czas nieokreślony, „aż do odwołania”). Gdy umowa spółki wprowadza kilkuletnią kadencję, lecz nie doprecyzowuje, w którym momencie kadencja wygasa, zastosowanie ma dyspozytywny art. 202 § 2 k.s.h., zgodnie z którym kadencja członka zarządu wygasa w dniu zatwierdzenia sprawozdania finansowego za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji.

Aprobata glosatora nie znalazł także pogląd, że art. 202 § 2 k.s.h. należy stosować do kolejnej rocznej kadencji członka zarządu, nie można bowiem, jego zdaniem, zasadnie twierdzić, iż powołanie w uchwale wspólników na kolejną roczną kadencję oznacza, że dana osoba została powołana na okres dłuższy niż rok czy na kilkuletnią „kadencję”, na którą składa się już zakończona roczna kadencja oraz nowa kadencja. Artykuł 202 § 2 k.s.h. nie może znaleźć zastosowania do kolejnej rocznej kadencji również i z tego powodu, że w sposób wyraźny odnosi się do przypadku powołania członka zarządu „na okres dłuższy niż rok”, a nie do przypadku powoływania członka zarządu „przez okres dłuższy niż rok” lub „przez okresy przekraczające rok”, co mogłoby uzasadniać uwzględnienie także już zakończonej, rocznej kadencji.

Glosator podkreślił, że art. 202 § 2 k.s.h. może mieć zastosowanie jedynie wtedy, gdy umowa spółki przewiduje powołanie członka zarządu na kadencję dłuższą niż roczna, względnie na czas nieokreślony. Przypadek, w którym umowa spółki nie zawiera żadnych postanowień w tym zakresie, podpada pod normę wynikającą z art. 202 § 1 k.s.h.

Konkludując glosator zgłosił uwagę *de lege ferenda*, według której należy postulować uchylenie regulacji art. 202 § 1 k.s.h. i zastąpienie jej przepisem, zgodnie z którym, jeżeli umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie stanowi inaczej, powołanie członka zarządu następuje na czas określony w uchwale wspólników.

Głosę aprobowującą opracował M. Borkowski (Lex nr 1712820).

P.G.

prawo cywilne procesowe

Zasada równości wyrażona w art. 1161 § 2 k.p.c., zakłada, że żadna ze stron sporu, który ma rozstrzygnąć sąd polubowny, nie powinna korzystać w postępowaniu przed tym sądem ze szczególnych uprawnień. Dotyczy to niewątpliwie także sposobu wyboru arbitrów. Podkreśla to wyraźnie art. 1169 § 3 stanowiąc, że postanowienia umowy przyznające jednej ze stron więcej uprawnień przy powoływaniu sądu polubownego są bezskuteczne.

(postanowienie z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 291/10, A.Górski, A. Kozłowska, D. Zawistowski, M.Pr.Bank. 2011, nr 10, poz. 40)

Glosa

Marcina Ciemińskiego i Adeliny Prokop, Monitor Prawa Bankowego 2011, nr 10, s. 50

Glosa ma charakter aprobowający.

Zdaniem glosatorów, Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że zasada równości stron w postępowaniu przed sądem polubownym, przewidziana w art. 1161 § 2 k.p.c., dotyczy również sposobu wyboru arbitrów, czego wyrazem jest art. 1169 § 3 k.p.c. Ponadto Sąd Najwyższy trafnie uznał,

że dyrektywa równości stron rozciąga się na postanowienia regulaminów stałych sądów arbitrażowych, jeśli bowiem strony dokonają wyboru stałego sądu polubownego, a nie było odmiennego zastrzeżenia, wiąże je regulamin tego sądu (art. 1161 § 3 k.p.c.).

Zdaniem autorów, Sąd Najwyższy nietrafnie natomiast pozostawił poza zakresem swojej analizy ocenę, czy konkretne postanowienia regulaminu Sądu Polubownego przy Związku Banków Polskich naruszają tak rozumianą zasadę równości stron oraz jaki wpływ na skuteczność i moc zapisu na ten sąd może mieć stwierdzenie naruszenia zasady równości przez procedurę powoływania arbitrów przewidzianą w regulaminie.

Glosatorzy, powołując się na orzecznictwo zagraniczne, zauważyli, że czym innym jest brak bezstronności i niezależności sądu polubownego wynikający z samego sposobu powoływania arbitrów, przynającego jednej ze stron więcej uprawnień i naruszającego tym samym zasadę równości stron. W takiej sytuacji instytucja wyłączenia sędziego jest niewystarczającą gwarancją sprawiedliwego, niezależnego i bezstronnego rozstrzygnięcia sporów przez sąd polubowny. Autorzy zgodzili się, że dalsze gwarancje bezstronności wzmacniają prawidłowość postępowania przed sądem polubownym.

Podsumowując glosatorzy stwierdzili, że ocena bezstronności sądów polubownych tworzonych przy organizacjach branżowych wymaga szczególnej ostrożności. Sformułowali również wnioski *de lege ferenda*, zgodnie z którymi można się zastanawiać, czy w przypadku Sądu Polubownego przy Związku Banków Polskich, ze względu na branżowy charakter tego sądu, niewskazane byłoby dopuszczenie możliwości wyboru arbitra przewodniczącego spoza listy (jako rozwiązanie w większym stopniu uwzględniające autonomię woli stron), a także wydłużenie listy arbitrów.

J.B.

*

1. Posłużenie się firmą oddziału osoby prawnej nie oznacza, że stroną czynności prawnych lub procesowych jest oddział tej osoby jako niezależny podmiot stosunków prawnych. W takich

przypadkach występuje w obrocie i w postępowaniu sądowym sama osoba prawna mająca swój oddział, z którego działalnością wiąże się dokonywana czynność prawna lub postępowanie sądowe.

2. Artykuł 87 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.) przewiduje pełnomocnictwo cechach zbliżonych do prokury oddziałowej, odrębne w stosunku do pełnomocnictwa określonego w kodeksie cywilnym (art. 109 k.c.). Zakres umocowania pełnomocnika, o którym mowa w art. 87 ustawy, obejmuje także uprawnienie do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego w postępowaniu sądowym.

3. W razie oddalenia przez sąd polubowny odrębnym postanowieniem podniesionego przez stronę zarzutu braku właściwości tego sądu albo zarzutu, że zgłoszone w toku postępowania żądanie strony przeciwnej wykracza poza zakres zapisu na sąd polubowny (art. 1180 § 2 k.p.c.), kontrola zasadności tego stanowiska przez sąd państwowy może nastąpić tylko w sposób przewidziany w art. 1180 § 3 k.p.c.

Zaniechanie przez stronę spowodowania kontroli postanowienia sądu polubownego pozbawia ją możliwości skutecznego oparcia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego na tych samych zarzutach wypełniających podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przewidziane w art. 1206 § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.

4. Zasada podziału świadczenia podzielnego, wynikająca z art. 379 § 1 k.c., nie ma charakteru zasady podstawowej w systemie prawa cywilnego materialnego.

5. Nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej stanowisko sądu polubownego, że doznanie szkody wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy nie usprawiedliwia samowolnego, sprzecznego z uzgodnieniami z kontrahentem warunkami, zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego z ustanowionego zabezpieczenia.

(wyrok z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, K. Tyczka-Rote, D. Dończyk, J. Frąckowiak, OSNC-ZD 2014, nr 4, poz. 70)

Glosa

Zbigniewa Kuniewicza, Glosa 2016, nr 1, s. 28

Glosa jest aprobująca.

Glosator stwierdził, że o ile ustalenie statusu prawnego oddziału nie wzbudza większych kontrowersji, o tyle ocena pozycji prawnej ustanowionego w oddziale reprezentanta przedsiębiorcy zagranicznego nie jest jednoznaczna. Autor skoncentrował się na kwestii oceny prawidłowości reprezentacji przedsiębiorcy zagranicznego, na ustaleniu, w jakim charakterze działa osoba ustanowiona przez tego przedsiębiorcę w oddziale, oraz jaki jest zakres jej umocowania. Zwrócił uwagę, że wobec braku jednoznacznego rozwiązania normatywnego odnośnie do statusu prawnego osoby upoważnionej w oddziale, Sąd Najwyższy poddał analizie różne warianty rozwiązań tej kwestii, próbując przypisać tej osobie następujące funkcje: organu, przedstawiciela ustawowego, pełnomocnika, likwidatora oddziału oraz prokurenta.

Glosator zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, że osoba upoważniona, o której mowa w art. 87 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (dalej: „u.s.d.g.”) nie jest organem. W jego ocenie, oddział przedsiębiorcy zagranicznego nie ma osobowości prawnej, zatem nie przysługuje mu cecha, która by uzasadniała wyróżnienie organu w jego strukturze organizacyjnej. Na poparcie tej tezy przywołał przepisy ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. Autor glosy, podzielając pogląd Sądu Najwyższego, odrzucił także możliwość postrzegania osoby upoważnionej w oddziale, jako przedstawiciela ustawowego przedsiębiorcy zagranicznego. Stwierdził, że upoważnienie przedstawiciela wynika z ustawy, podczas gdy upoważnienie osoby wymienionej w art. 87 u.s.d.g. opiera się na oświadczeniu woli reprezentowanego. Zwrócił także uwagę na to, że przedstawiciel zastępuje reprezentowany podmiot, który sam nie może działać. Tymczasem przedsiębiorca zagraniczny, ustanawiając osobę upoważnioną w oddziale, nie traci możliwości działania, lecz zachowuje pełną zdolność do samodzielnej reprezentacji, w tym również do wyboru osoby, która będzie jego pełnomocnikiem w oddziale.

Glosator poparł pogląd Sądu Najwyższego, że nie można zakładać, iż osoba upoważniona w oddziale pełni funkcję likwidatora oddziału. Trafnie,

w ocenie autora, Sąd Najwyższy wykluczył interpretację art. 87 w związku z art. 91 u.s.d.g., sprowadzając osobę upoważnioną przez przedsiębiorcę zagranicznego w oddziale jedynie do roli likwidatora tego oddziału. Glosator podkreślił, że art. 91 u.s.d.g. nie może być rozumiany jako przepis statuujący osobę upoważnioną w oddziale, której kompetencje są ograniczone jedynie do czynności postępowania likwidacyjnego.

Glosator przeanalizował zagadnienie dotyczące uznania osoby upoważnionej w oddziale przedsiębiorcy zagranicznego za pełnomocnika. Podkreślił, że w kodeksie cywilnym są przewidziane różne rodzaje pełnomocnictwa, w tym prokura, należy zatem rozważyć, które z tych pełnomocnictw może być objęte hipotezą art. 87 u.s.d.g. oraz rozstrzygnąć, jaki jest zakres umocowania pełnomocnika. W komentowanym rozstrzygnięciu Sąd Najwyższy uznał, że w art. 87 u.s.d.g. nie chodzi o żadne ze znanych pełnomocnictw przewidzianych kodeksie cywilnym, a przepis ten w sposób autonomiczny określa szczególny rodzaj pełnomocnictwa i wyznacza jego zakres.

Ostatecznie, co podkreślił autor glosy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że art. 87 u.s.d.g. przewiduje odrębne pełnomocnictwo, inne niż znane dotychczas przepisom kodeksu cywilnego, o cechach zbliżonych do prokury oddziałowej, przy czym – ponieważ w naszym systemie prawnym nie funkcjonuje pełnomocnictwo o nieograniczonym zakresie umocowania – upoważnienie pełnomocnika przedsiębiorcy zagranicznego w oddziale nie obejmuje czynności wymienionych w art. 109 k.c. Stwierdzanie to spotkało się z dezaprobatą glosatora, Sąd Najwyższy bowiem odrzucił tezę, że na tle art. 87 u.s.d.g. wchodzi w rachubę pewna postać prokury, by następnie zastosować jeden z przepisów odnoszących się wprost do tej instytucji.

W konkluzji glosator stwierdził, dzielając stanowisko Sądu Najwyższego, że ze względu na funkcję pełnomocnika przedsiębiorcy zagranicznego w oddziale, zakres jego umocowania powinien obejmować zarówno czynności materialnoprawne, jak i procesowe, natomiast ani pełnomocnictwo ogólne, ani rodzajowe, ani też szczególne nie są odpowiednie, aby w ich ramach pełnomocnik przedsiębiorcy zagranicznego mógł realizować przypisaną mu funkcję. Zdaniem autora glosy, najbardziej odpowiednią instytucją do zrealizowania tej funkcji jest prokura oddziałowa.

P.G.

Niewskazanie przez powoda w pozwie miejsca i adresu zamieszkania pozwanego będącego osobą fizyczną jest brakiem formalnym pozwu uniemożliwiającym nadanie mu prawidłowego biegu.

(uchwała z dnia 17 lipca 2014 r., III CZP 43/14, J. Gudowski, D. Dończyk, H. Wrzeszcz, OSNC 2015, nr 5, poz. 57; OSP 2016, nr 1, poz. 2; BSN 2014, nr 7, s. 9; MoP 2014, nr 15, s. 779; Rej. 2014, nr 9, s. 168; Prok. i Pr. 2015, nr 6, wkładka, s. 50)

Glosa

Piotra Szkudlarka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 1, poz. 2

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zarzucił Sądowi Najwyższemu objaśnienie pojęcia „adres” z odwołaniem się do słowników i zaniechanie zwrócenia się do Rady Języka Polskiego. Za niewłaściwe uznał też odniesienie się do projektu ustawy zmieniającej kodeks postępowania cywilnego, ze względu na możliwą rozbieżność stanowisk projektodawcy i prawodawcy.

Uznał, że brak informacji o miejscu zamieszkania pozwanego nie stanowi przeszkody procesowej. Nie zgodził się z poglądem, że podanie w pozwie tylko miejsca pracy wypaczyłoby stosowanie art. 136, 138 i 139 k.p.c. Zakwestionował ponadto trafność argumentu o możliwości skorzystania przez powoda z ewidencji ludności w celu ustalenia adresu. W podsumowaniu wyraził zapatrywanie, że użyty w art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c. termin „adres” nie oznacza tylko adresu zamieszkania.

Aprobująca głosę do uchwały opracował I. Wolwiak (PPC 2015, nr 3, s. 413).

M.P.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2016, NR 4

1. Prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.).

2. Prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone – także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) – nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479⁴³ k.p.c.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, T. Ereciński, T. Bielska-Sobkowicz, J. Gudowski, H. Kiryło, M. Pacuda, K. Staryk, K. Weitz, OSNC 2016, nr 4, poz. 40)

*

Wierzyciel jednego z małżonków po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej może prowadzić egzekucję z udziału tego małżonka we własności nieruchomości wchodzącej poprzednio w skład majątku wspólnego.

(uchwała z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CZP 9/15, M. Romańska, D. Dończyk, K. Zawada, OSNC 2016, nr 4, poz. 41)

Nie powoduje, w świetle art. 1 pkt 2 w związku z art. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282) oraz w świetle art. 101 pkt 2 w związku z art. 102 Prawa wekslowego, nieważności weksla brak określenia waluty, w której ma nastąpić zapłata oznaczonej sumy pieniężnej, w samym poleceniu lub przyrzeczeniu zapłaty tej sumy, gdy nazwa waluty znajduje się w oznaczeniu sumy pieniężnej zamieszczonym, zgodnie z utrwaloną praktyką, w prawym górnym rogu dokumentu weksla.

(uchwała z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CZP 11/15, M. Romańska, D. Dończyk, K. Zawada, OSNC 2016, nr 4, poz. 42)

*

Oświadczenie dłużnika o zrzeczeniu się prawa wieczystego użytkowania może być zaskarżone skargą pauliańską (art. 527 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 29 kwietnia 2015 r., IV CSK 459/14, M. Szulc, A. Górski, H. Wrzeszcz, OSNC 2016, nr 4, poz. 43)

*

Jeżeli do pełnienia funkcji członka zarządu w ciągu roku obrotowego zostaje powołana kolejny raz osoba pełniąca tę funkcję do tychczas od początku tego roku obrotowego w ramach poprzedniej kadencji, jej mandat jako członka zarządu na podstawie art. 202 § 1 k.s.h. wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ten rok obrotowy, w którym nastąpiło kolejne powołanie.

(postanowienie z dnia 8 maja 2015 r., III CZ 19/15, A. Górski, I. Koper, K. Weitz, OSNC 2016, nr 4, poz. 44)

*

Dziecko w fazie prenatalnej, niezdolne do życia poza organizmem matki, nie może być uznane za „zmarłego” w rozumieniu art. 446 § 4 k.p.c.

(wyrok z dnia 13 maja 2015 r., III CSK 286/14, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 4, poz. 45)

Z chwilą wszczęcia postępowania o dział spadku niedopuszczalne jest rozpoznanie i uwzględnienie w innej toczącej się sprawie z udziałem spadkobiercy zarzutu potrącenia wierzytelności z tytułu spłaconych długów spadkowych (art. 686 i 688 w związku z art. 618 § 2 k.p.c.).

(wyrok z dnia 13 maja 2015 r., III CSK 309/14, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 4, poz. 46)

*

Nieważna jest umowa zobowiązująca dłużnika do bezwarunkowej zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej, bez określenia podstawy tego przysporzenia.

(wyrok z dnia 14 maja 2015 r., I CNP 30/14, J. Górowski, M. Bączyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2016, nr 4, poz. 47)

*

Obniżenie przez ubezpieczyciela – w wyniku zastosowania zasady proporcji – wysokości odszkodowania poniżej umówionej sumy ubezpieczenia może naruszać art. 824 § 1 k.c.

(wyrok z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 470/14, Z. Kwaśniewski, J. Frąckowiak, M. Romańska, OSNC 2016, nr 4, poz. 48)

*

Zakaz wynikający z art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.) nie ma zastosowania także do obciążenia hipoteką dokonanego orzeczeniem referendarza sądowego, wydanym przed ogłoszeniem upadłości.

(postanowienie z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 480/14, Z. Kwaśniewski, J. Frąckowiak, M. Romańska, OSNC 2016, nr 4, poz. 49)

*

Artykuł 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania do osoby, która w toku sprawy o wyłączenie z masy upadłości nabyła od syndyka prawo lub rzecz podlegającą wyłączeniu.

(postanowienie z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 461/14, A. Owczarek, W. Katner, M. Kocon, OSNC 2016, nr 4, poz. 50)

Artykuł 43⁸ § 1 k.c. dotyczy także kapitałowych spółek handlowych.

(wyrok z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 524/14, H. Wrzeszcz, L. Koper, A. Kozłowska, OSNC 2016, nr 4, poz. 51)

*

1. Uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji wygłoszone na podstawie art. 326 § 3 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. powinno zawierać wszystkie elementy wskazane w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1, z uwzględnieniem art. 387 § 2¹ i art. 505¹³ § 2 k.p.c. Uzasadnienie wygłoszone musi być zgodne z przyjętymi normami językowymi oraz odpowiadać podstawowym wymaganiom formalnym stawianym aktom urzędowym (sądowym).

2. Transkrypcja uzasadnienia wygłoszonego powinna spełniać wszystkie wymagania urzędowego dokumentu pisemnego, także w zakresie poprawności językowej i powszechnie przyjętych zasad typografii.

(postanowienie z dnia 18 listopada 2015 r., III CSK 237/15, J. Gudowski, A. Kozłowska, G. Misiurek, OSNC 2016, nr 4, poz. 52)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2016, NR A

Członkowie rady nadzorczej spółki powstałej z przekształcenia przedsiębiorstwa komunalnego wybrani przez pracowników (art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej, jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 49, poz. 236) nie mają obowiązku złożenia egzaminu na członka rady nadzorczej w trybie przewidzianym w przepisach o komercjalizacji i prywatyzacji.

(wyrok z dnia 17 września 2014 r., I CSK 625/13, I. Gromska-Szuster, I. Koper, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 1)

*

Dopuszczalne jest zaliczenie na opłatę należną od skargi kasacyjnej opłaty uiszczonej od wcześniej wniesionej skargi, podlegającej odrzuceniu, jeżeli nie doszło jeszcze do jej zwrotu na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1025).

(postanowienie z dnia 17 września 2014 r., I CZ 60/14, I. Gromska-Szuster, I. Koper, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 2)

*

Nakłady konieczne, o których mowa w art. 77 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst:

Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), mogą dotyczyć także części składowych gruntu, jeżeli wpływają na jego cechy techniczno-użytkowe.

(wyrok z dnia 26 września 2014 r., IV CSK 736/13, B. Ustjanicz, D. Dończyk, E. Fijałkowska, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 3)

*

Przewidziane w art. 398³ § 3 k.p.c. wyłączenie zarzutów niemogących stanowić podstawy kasacyjnej dotyczy – oprócz art. 233 § 1 k.p.c. – także przepisów regulujących tzw. bezdowodowe ustalanie faktów (art. 226 § 1, art. 229 i 230 k.p.c.).

(wyrok z dnia 9 października 2014 r., I CSK 544/14, J. Górski, B. Ustjanicz, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 4)

*

Odpłatne rozporządzenie przez osobę trzecią w okolicznościach przewidzianych w art. 531 § 2 k.c. częścią uzyskanej od dłużnika korzyści nie uzasadnia – na podstawie art. 405 k.c. – odpowiedzialności wobec wierzyciela osoby, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli pozostająca w majątku osoby trzeciej część korzyści może doprowadzić do zaspokojenia chronionej wierzytelności (art. 532 k.c.).

(wyrok z dnia 10 października 2014 r., III CSK 266/13, Z. Kwaśniewski, M. Bączyk, B. Mysza, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 5)

*

Cena uzyskana w wyniku zbycia samodzielnego lokalu wydzielonego z części wspólnych budynku stanowi przychód z nieruchomości wspólnej w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.).

(wyrok z dnia 15 października 2014 r., V CSK 662/13, A. Górski, K. Tyczka-Rote, B. Trębska, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 6)

Zakaz zrzeczenia się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów (art. 746 § 3 k.c.) nie wyłącza prawa zastrzeżenia przez strony, że w takiej sytuacji rozwiązanie umowy nastąpi z zachowaniem uzgodnionego okresu wypowiedzenia.

(wyrok z dnia 15 października 2014 r., V CSK 684/13, A. Górski, K. Tyczka-Rote, B. Trębska, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 7)

*

W sprawie z udziałem spółki wodnej sąd może rozpoznać zarzut dotyczący nieważności uchwały walnego zgromadzenia tej spółki, powodującej utratę przez nią osobowości prawnej.

(postanowienie z dnia 22 października 2014 r., II CSK 13/14, D. Zawistowski, D. Dończyk, B. Trębska, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 8)

*

Kontrasygnata oświadczenia woli organu gminy może być dokonana przez skarbnika gminy także w formie konkludentnej.

(wyrok z dnia 6 listopada 2014 r., II CSK 28/14, A. Górski, K. Pietrzykowski, B. Trębska, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 9)

*

Sprawa o zaniechanie immisji z nieruchomości sąsiedniej (art. 144 w związku z art. 222 § 2 k.c.) jest sprawą o prawa majątkowe.

(postanowienie z dnia 6 listopada 2014 r., II CZ 64/14, A. Górski, K. Pietrzykowski, B. Trębska, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 10)

*

Bieg terminu przedawnienia roszczenia przerwany na podstawie art. 819 § 4 k.c. rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym ubezpieczony otrzymał od ubezpieczyciela pisemne oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia, które kończy postępowanie likwidacyjne.

(wyrok z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 5/14, Z. Kwaśniewski, M. Szulc, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 11)

Wpisy do Krajowego Rejestru Sądowego należy traktować jako fakty powszechnie znane w rozumieniu art. 228 k.p.c. w związku z art. 15 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1203 ze zm.).

(postanowienie z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, K. Tyczka-Rote, G. Misiurek, B. Myszka, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 12)

*

1. Artykuł 223 § 1 k.c. nie ma zastosowania do przedawnienia roszczenia przewidzianego w art. 208 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 518 ze zm.).

2. Wynikający z art. 208 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 518 ze zm.) obowiązek zawarcia umowy ma charakter zobowiązania bezterminowego.

3. Jeżeli dłużnik składa kilka oświadczeń w odstępach czasu, ocena, czy późniejsze z nich mają charakter uznania tzw. niewłaściwego nie może być dokonywana na podstawie odrębnej analizy treści każdego z nich, lecz musi uwzględniać korelację między treścią wszystkich, złożonych wcześniej oświadczeń dłużnika odnoszących się do istnienia po jego stronie zobowiązania.

(wyrok z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 657/13, M. Romańska, D. Dończyk, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 13)

*

Prowadzący bez zlecenia zarząd nieruchomością, której właściciel nie jest znany, może dochodzić od osoby trzeciej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu użytkowego w budynku położonym na tej nieruchomości (art. 752 k.c.).

(wyrok z dnia 5 grudnia 2014 r., III CSK 37/14, M. Szulc, I. Koper, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 14)

Zasądzenie świadczenia pieniężnego z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. powoduje niezgodność wyroku z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c.

(wyrok z dnia 9 grudnia 2014 r., III CNP 36/13, B. Myszką, M. Kocon, M. Romańska, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 15)

*

Dokonanie wpisu hipoteki na rzecz Skarbu Państwa na nieruchomości posiadanej przez Skarb Państwa nie oznacza, że nie był jej samoistnym posiadaczem.

(postanowienie z dnia 9 grudnia 2014 r., III CSK 336/13, B. Myszką, M. Kocon, M. Romańska, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 16)

*

Stan majątkowy kupującego uzasadnia odstąpienie od umowy sprzedaży przez sprzedającego (art. 552 k.c.) tylko wtedy, gdy stwarza poważne i realne zagrożenie dla zapłaty w terminie ceny za rzeczy, które mają być dostarczone później.

(wyrok z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 127/14, M. Bączyk, A. Piotrowska, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 17)

*

Zbieg roszczenia przewidzianego w art. 438 k.c. z roszczeniami z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest wyłączony (art. 414 k.c.).

(wyrok z dnia 14 stycznia 2015 r., II CSK 248/14, H. Pietrkowski, K. Tyczka-Rote, J. Grela, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 18)

*

Niedopuszczalne jest dalsze wznawianie postępowania – z wyjątkiem przewidzianym w art. 416 § 2 k.p.c. – zakończonego prawomocnym orzeczeniem wydanym na skutek skargi o wznowienie.

(postanowienie z dnia 14 stycznia 2015 r., I CZ 112/14, T. Wiśniewski, W. Katner, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 19)

1. Orzeczenie sądu administracyjnego wydane na podstawie art. 145 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.) oznacza stwierdzenie we właściwym postępowaniu – w rozumieniu art. 417¹ § 2 k.c. – niezgodności z prawem ostatecznej decyzji administracyjnej. Orzeczenie to nie przesądza, że pomiędzy niezgodnością decyzji z prawem a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

2. Odpowiedzialność za szkodę spowodowaną wydaniem przez samorządowe kolegium odwoławcze decyzji o utrzymaniu w mocy wadliwej decyzji organu gminy o odmowie wydania warunków zabudowy ponosi Skarb Państwa (art. 417¹ § 2 k.c.).

3. Ustalenie, czy zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy stwierdzoną przewlekłością postępowania administracyjnego a szkodą nie jest możliwe do czasu zakończenia tego postępowania, jeżeli konstrukcja odpowiedzialności odszkodowawczej opiera się na przewidywaniu, jakiej treści decyzja powinna być zgodnie z prawem wydana.

(wyrok z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 96/14, D. Dończyk, Z. Kwaśniewski, M. Szulc, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 20)

INFORMACJE

W dniu 19 lutego odbyło się zgromadzenie sędziów Izby Cywilnej, poświęcone omówieniu sprawozdania Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izłą Cywilną z działalności Izby w 2014 r. i jej istotnych problemach wynikających z orzecznictwa (art. 18 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.). W zgromadzeniu wzięli udział Prezesi Sądu Najwyższego – Teresa Flemming-Kulesza (kierująca pracą Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych), Janusz Godyń (kierujący pracą Izby Wojskowej) oraz Lech Paprzycki (kierujący pracą Izby Karnej). W zgromadzeniu uczestniczył także Antoni Cyran, Szef Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, oraz Mateusz Pilich, w imieniu p.o. Dyrektora Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego.

Na wstępie Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński powitał zebranych, a w szczególności gości oraz nowo powołanych sędziów Sądu Najwyższego Monikę Kobę i Władysława Pawłaka. Następnie serdecznie pogratulował i wręczył kwiaty sędziemu Sądu Najwyższego Krzysztofowi Strzelczykowi, obchodzącemu jubileusz 35-lecia służby sędziowskiej.

Prezes Tadeusz Ereciński zreferował – doręczoną wcześniej wszystkim sędziom – informację o działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w 2015 r.¹ Podziękował za ogromny, największy w skali Sądu Najwyższego wkład pracy sędziów i administracji sądowej, dzięki któremu udało

¹ Informacja w wersji przyjętej następnie przez zgromadzenie została opublikowana w „Izbie Cywilnej” 2016, nr 2, s. 23.

się osiągnąć bardzo dobre wyniki. Następnie głos zabrali goście – Prezesi Sądu Najwyższego – którzy pogratulowali sędziom Izby Cywilnej wyników pracy i życzyli utrzymania wysokiego poziomu pracy także w roku bieżącym.

Na zakończenie zgromadzenie sędziów Izby jednogłośnie podjęło uchwałę o przyjęciu informacji o działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego i istotnych problemach wynikających z orzecznictwa Izby w 2015 r.

Po zakończeniu zgromadzenia odbyła się narada robocza, w czasie której Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński omówił bieżące sprawy Izby. W dyskusji wzięli udział sędziowie Sądu Najwyższego: Marta Romańska, Jacek Gudowski, Teresa Bielska-Sobkowicz, Kazimierz Zawada, Józef Frąckowiak i Karol Weitz.

Dane statystyczne – luty 2016 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1880	251	410	-	33	1	43	-	283	50	1721
3.	CZP w tym:	25	9	5	5	-	-	-	-	-	-	29
	art. 390 k.p.c.	19	8	4	4	-	-	-	-	-	-	23
	skład 7-miu	5	1	1	1	-	-	-	-	-	-	5
	pełny skład	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
4.	CZ	108	43	45	-	29	2	6	-	-	8	106
5.	CO w tym:	8	47	41	-	2	-	-	-	-	39	14
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	8	47	41	-	2	-	-	-	-	39	14
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	123	35	31	-	2	-	-	1	4	24	127
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	2144	385	532	5	66	3	49	1	287	121	1997

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	7
Głosy	24
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2016, nr 4	51
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC-ZD 2016, nr A	55
Informacje	61
Dane statystyczne	63